

Kuryłowskie wieści

INWESTYCJE W GMINIE CD.

„Pierwszy dzień w Wietnamie”

Kamil Śliwa - relacja z podróży

Odświeżenie Kamienia Papieskiego
w Kuryłowce



Szanowni Mieszkańcy Gminy,

oddajemy do Państwa rąk kolejny numer Kuryłowskich Wieści. Jak zawsze, tak i teraz zamiarem naszym jest przekazanie Państwu, rzetelnej i w miarę możliwości pełnej informacji o tym, czym na przestrzeni trzech ostatnich miesięcy żyła nasza Gmina. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie dla siebie coś interesującego.

Wydanie kolejnego numeru Kuryłowskich Wieści jest dla nas okazją do złożenia Państwu życzeń zdrowia i ciepłości oraz dużo słońca na te jesienne dni.

Redakcja

znalazłam jesień
w lesie
spała na drzewie

wyglądała tak pięknie
w pomarańczowych
i czerwonych
woalach

zapatrzyłam się na nią
zachwyciłam
zrobiłam zdjęcie
złote liście
w jej włosach
mieniły się
w październikowym słońcu

podeszłam cicho
by jej nie zbudzić
skradłam jeden
i schowałam do kieszeni

dam ci ten liść jutro

chyba cię ucieszę
bo tyle czerni na świecie
tyle deszczu

przeczytaj go
a potem
włóż jako zakładkę
w naszej bajce

MP

W NUMERZE:

Z PRACY URZĘDU GMINY

- 3 | Za nami III kwartał 2020 r.
Rewitalizacja grobów
Modernizacja grzybka w Kuryłównie
Uniwersytet samorządności
Spis rolny
Usuwanie azbestu
Dożynki 2020
Prace nad Ożanną
Wpływ, stosowanie zanęty wędkarskiej...
Wręczenie aktów nadania
Modernizacja infrastruktury...
Przebudowa drogi obok stadionu
Remont drogi „Smolarnia”
Odnawialne źródła energii
Kolejne Komputery dla dzieci
Mały strażak

Z KART HISTORII NASZEJ GMINY

- 14 | Powołanie Policji Polskiej cz. II
Epilog historii A. Dick

LUDZIE Z PASJĄ

- 17 | Pierwszy dzień w Wietnamie

OŚWIATA

- 19 | **Szkoła Podstawowa Dąbrowica**
W hołdzie Wielkiemu Polakowi
Finalistka Konkursu biblijnego
Bezpieczeństwo na wsi nie jest nam obce
Sukces Izabeli na szczeblu centralnym
- 21 | **Szkoła Podstawowa Kuryłówka**
Patron szkoły w Kuryłównie F. Kycia
Podróżujemy w czasie i przestrzeni

KULTURA

- 23 | **Gminna Biblioteka Publiczna**
Gminny kącik biblioteczny poleca
Projekt Mała Książka- Wielki Człowiek

INNE INSTYTUCJE I STOWARZYSZENIA

- 25 | **Ochotnicza Straż Pożarna**
Odświeżenie Kamienia Papieskiego
Zbiórka dla powodzian
Tym razem Szczawnica
- 29 | **Świetlica w Ożannie**
Rozstania i powroty
Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą
Profesjonalny trening
II Turniej Piłki Nożnej

Wydawca: URZĄD GMINY KURYŁÓWKA www.kurylowka.pl

37-303 Kuryłówka 527, tel. 17 243 80 10, 17 783 55 32, faks: 17 242 92 03

Redaktor naczelna: Wiesława Zagaja

Skład: Marek Łatawiec

Druk: Drukarnia „eMka”

Wierzawice 874, 37-300 Leżajsk, tel. 17 787 71 09, www.emka-drukarnia.pl

Nakład: 600 egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść otrzymywanych artykułów.

Za nami III kwartał 2020 r., roku pełnego wydarzeń tych dobrych, ale również takich, których nie dało się przewidzieć. Czas dalszy pandemii po deszczowym maju i bardzo burzowym czerwcu, podczas którego ucierpiały domy naszych mieszkańców, pola uprawne oraz drogi dojazdowe do pól. Nasi strażacy ochotnicy wyjeżdżali w tym krótkim okresie aż 35 razy



do różnych zgłoszeń. Dziękujemy za ich gotowość i pomoc w tych trudnych sytuacjach. Przyszedł okres wakacyjny gdzie rolnicy zbierali swoje plony z pól niestety nie takie owocne jakie byśmy tego oczekiwali. Dodatkowym problemem, który nie ustaje jest zagrożenie ASF, który wprowadza określone sankcje na naszych rolników.

Mimo tych trudności udało nam się podpisać umowy w zakresie montażu pieców na pelet, pomp ciepła, które zostały już zainstalowane u naszych mieszkańców, a także umów na



montaż paneli fotowoltaicznych oraz solarnych z naszymi mieszkańcami. Na dzień pisania artykułów nadal posiadamy



wolne instalacje solarne i zapraszamy osoby zainteresowane. Przygotowując się na rok szkolny odremontowaliśmy nasze szkoły tak aby przygotować się na przyjsie do nich uczniów. Dzięki otrzymanej dotacji z WFOSiGW zostaną zamontowane panele fotowoltaiczne na szkołach w Brzyskiej Woli i Kuryłówce.

Na przełomie sierpnia i września odbyły się zebrania wiejskie, na których mieszkańcy podzielili fundusz sołecki na przyszły rok. Jednym z tematów podnoszonych na zebraniach była poprawa dróg dojazdowych do pól, zaorywanie tych dróg przez rolników oraz dbanie o drogi zwłaszcza te, które zostały już wyremontowane.

7 sierpnia odbyła się sesja rady gminy, której głównym tematem było udzielenie pomocy finansowej dla powiatu leżajskiego na realizację drogi na odcinku Dąbrowica – Kolonia Polska, udzielenie dofinansowania do nowego średniego specjalistycznego samochodu pożarniczego dla naszej jednostki OSP, do którego otrzymaliśmy dofinansowanie oraz zmiany w budżecie min. otrzymane dotacje: na usuwanie azbestu, remont grzybka, remont drogi.

Został również wyłoniony przez powiat leżajski wykonawca, który zaprojektuje drogę przez wieś w Brzyskiej Woli.

Zostały zrealizowane remonty dróg, odnowione pomniki kolejnych bohaterów na cmentarzu w Kuryłówce oraz dalsza część realizacji projektu pn. „Przywrócenie różnorodności biologicznej w zbiorniku wodnym w miejscowości Ożanna”. Dzięki poprawie stanu wody na zalewie w Ożannie w okresie wakacyjnym Klub Sortowy „Mała Akademia Sportu i Rekreacji” z Leżajska przeprowadził regaty kajakarskie.

Zostały udrożnione częściowo rowy przy drodze powiatowej w Jastrzębcu, Wólce Łamanej, Brzyskiej Woli.

Dzięki pozyskaniu środków został wyremontowany grzybek przy strażnicy w Kuryłówce.

Zostały również ogłoszone przetargi na realizację kanalizacji w miejscowościach Kulno i Kolonia Polska.

Wójt Agnieszka Wyszyńska

REWITALIZACJA GROBÓW WOJENNYCH NA CMENTARZU PARAFIALNYM W KURYŁÓWCE

Gmina Kuryłówka zrealizowała projekt pn. „Cmentarz w Kuryłówce- rewitalizacja miejsc pochówku poległych w obronie ojczyzny” dofinansowany ze środków finansowych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Realizacja projektu odbyła się na cmentarzu parafialnym w Kuryłówce, na którym znajdują się miejsca pochówku lokalnych bohaterów Franciszka Sochy, Józefa Michlewskiego i Kazimierza Korczowskiego. **Franciszek Socha:** żołnierz AK, ps. Szklarz, w chwili śmierci pełnił funkcje sołtysa wsi Brzyska Wola, został zastrzelony przez funkcjonariuszy UB i NKWD w dniu

25.03.1945r. podczas pacyfikacji Brzyskiej Woli. **Kazimierz Korczowski:** żołnierz AK, w tym oddziale „Wołyniaka”, zastrzelony przez



funkcjonariuszy UB i NKWD w 25.03.1945r. **Józef Michlewski:** żołnierz AK, w tym oddziale „Wołyniaka”, zastrzelony przez ukraińską policję w dniu 06.02.1944r. W ramach przeprowadzonych prac zostały zde-

nej z Kuryłówki dokonali rozbiórki starych pomników i uporządkowali teren po zakończeniu prac montażowych. W ramach przedmiotowego zadania zrealizowane zostały także tzw. wydarzenia towarzyszące związane z upamiętnieniem lokalnych bohaterów poległych w obronie ojczyzny, w tym konkurs plastyczny



montowane zniszczone pomniki i wykonane nowe z płyt granitowych stylizowane na wzór typowych mogił żołnierskich. Wokół pomników ułożona została betonowa kostka. W ramach tzw. pracy własnej członkowie Ochotniczej Straży Pożar-

na ilustrację wydarzeń upamiętniających Bitwę pod Kuryłówką w maju 1945r. czy też zorganizowane zostały symboliczne obchody kolejnej rocznicy tejże bitwy. Całkowity koszt wykonanych wyniósł 12 000 zł, w tym 8 005 zł dofinansowanie ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. „Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury, uzyskanych z dopłat ustanowionych w grach objętych monopolem państwa, zgodnie z art.80 ust.1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych”.



Zakończyły się prace w ramach zadania pn. „Integracja i aktywizacja lokalnej społeczności poprzez modernizację „Grzybka w Kuryłowie”

dofinansowanego ze środków budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020. W ramach zadania wykonane zostały prace związane z poprawą estetyki oraz funkcjonalności terenu rekreacyjno-rozrywkowego w centrum miejscowości, w tym w szczególności dokonana została modernizacja tzw. Grzybka. Stara, zniszczona, drewniana podłoga zastąpiona została nową betonową posadzką wykończoną żywicą i piaskiem kwarcowym. Wymieniona została także podłoga na scenie – drewniane legary zastąpiono wodoodporną sklejką. W miejsce drewnianych pomostów

MODERNIZACJA GRZYBKA W KURYŁOWIE



przy scenie wstawiono nowe ażurowe półki głośnikowe. Poszerzono również główne wejście na Grzybek oraz wykonano nowy chodnik. W ramach prowadzonych prac remontowych członkowie lokalnej OSP odczyścili i pomalowali balustrady oraz stalową konstrukcję Grzybka. Panie z Koła Gospodyń Wiejskich wraz z jednostką Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej z Kuryłówki rozplantowały ziemię wokół odnowionego Grzybka oraz zasiały trawę.

Realizacja projektu była możliwa dzięki współpracy z lokalnymi partnerami, przedsiębiorcami i stowarzyszeniami.



Całkowita wartość poniesionych wydatków wyniosła 32 800,00 zł, w tym dofinansowanie 10 000,00 zł.



UNIWERSYTET SAMORZĄDNOŚCI ETAP II

Gmina Kuryłówka otrzymała dofinansowanie na realizację projektu pn. „Przeprowadzenie inicjatyw edukacyjnych dla mieszkańców powiatu leżajskiego” ze środków budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020 na realizację II etapu koncepcji „Uniwersytetu Samorządności”. Planowana wartość kosztów całkowitych zadania wynosi 20 200,00 zł, wartość dofinansowania 15 000,00 zł. W ramach zadania planuje się przeprowadzenie inicjatyw edukacyjnych min. o tematyce ekologicznej, samorządowej

i etnograficznej dla mieszkańców powiatu leżajskiego. Spotkania będą odbywać się w sali szkoleniowej w budynku remizy OSP w Kuryłowie, która została wyposażona i zmodernizowana w ramach I etapu koncepcji „Uniwersytetu Samorządności” w roku 2019. Zaplanowane szkolenia przeprowadzone zostaną w miesiącu październiku br. zgodnie z poniższym harmonogramem: Blok samorządowo-obywatelski czyli szkolenia dla sołtysów, radnych oraz osób związanych z działalnością samorządu z terenu powiatu leżajskiego. Termin: 10 październik 2020 r. godz. 9.00. Szkolenie

dla 30 osób. Prowadzący: Fundacja Inicjatyw Menadżerskich z Lublina Blok ekologiczny- 4 szkolenia we współpracy z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Leżajsku w terminach 12.10.2020 r. 15.10.2020 r. 19.10.2020 r. 21.10.2020 r. o godz. 9.00. Blok etnograficzny- tradycyjne zwyczaje wsi polskiej, kultura niematerialna „Zdobnictwo przedmiotów i strojów wsi polskiej”. Terminy szkoleń 8.10.2020r., 15.10.2020r., 22.10.2020r., 29.10.2020r. o godzinie 16.00. Warsztaty skierowane przede wszystkim dla członkiń KGW.

POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.–30.11.2020

Spiszmy się, jak na rolników przystało!

- internetowo na spisrolny.gov.pl
- telefonicznie, dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99



USTAWA OCHRONA DANYCH

Potrzebujesz więcej informacji?
Wejdź na spisrolny.gov.pl lub zadzwoń na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99

GUS Powołany Spis Rolny 2020

Jak to zrobić?

Wejdź na spisrolny.gov.pl
Od momentu pierwszego zalogowania dane do formularza możesz wprowadzać i uzupełniać przez 14 dni.

Aby spisać się szybko i wygodnie przygotuj wcześniej:

- numer gospodarstwa rolnego OdBR (otrzymasz go w liście od Prezesa GUS)
- PESEL (do zalogowania)
- informacje o powierzchni gruntów, zasiewów, stosowanych nawozach, itp.

Więcej informacji:

- Weź udział w konkursach i wygrywaj nagrody
- Polub profil Urzędu Statystycznego w Rzeszowie na Facebooku
- Obserwuj nas i bądź na bieżąco z informacjami dotyczącymi spisu

Nie posiadasz Internetu lub potrzebujesz pomocy?

Udaj się do Urzędu Gminy
W lokalu wyznaczonym przez gminne biuro spisu przygotowane będzie stanowisko wyposażone w sprzęt komputerowy z dostępem do Internetu. Pracownik biura spisowego pomoże Ci wypełnić formularz.

USTAWA OCHRONA DANYCH

Bezpieczeństwo danych zapewnia ustawa. Przekazane informacje są agregowane, tak by nie była możliwa identyfikacja poszczególnych osób i gospodarstw rolnych. Ich analiza pozwoli na rozpoznawanie środków finansowych na inwestycje lokalne i ogólnokrajowe.

ROLNIKU SPISZ SIĘ!

POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.–30.11.2020

Rolniku!
Muuuu sisz się spisać

Spisz się przez Internet i wygrywaj nagrody

POWSZECHNY SPIS ROLNY
1.09.–30.11.2020

Spiszmy się, jak na rolników przystało!



Potrzebujesz informacji?
Wejdź na spisrolny.gov.pl lub zadzwoń na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99

GUS Powołany Spis Rolny 2020

#liczysięrolnictwo

Powszechny Spis Rolny odbędzie się w całej Polsce od 1 września do 30 listopada 2020 r.

W spisie rolnym zapytamy m.in. o: osoby kierujące gospodarstwem, wkład pracy członków rodziny i pracowników najemnych, strukturę dochodów gospodarstwa domowego, działalność inną niż rolnicza prowadzoną w gospodarstwie rolnym, typ własności użytków rolnych, rodzaj użytkowanych gruntów, powierzchnię zasiewów, pogłowie zwierząt gospodarskich, rodzaje budynków gospodarskich, ciągniki i maszyny rolnicze, nawożenie.

Spis rolny będzie prowadzony w gospodarstwach rolnych:

- osób fizycznych (gospodarstwach indywidualnych),
- osób prawnych,
- jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej.

Od 1 września do 30 listopada 2020 r. użytkownicy gospodarstw rolnych będą mogli udzielić informacji o gospodarstwach rolnych przez:

- samospis na stronie internetowej GUS (stat.gov.pl) i spisu rolnego (spisrolny.gov.pl),
- telefon, dzwoniąc na numer infolinii spisowej 22 279 99 99,

Dodatkowo w każdym urzędzie gminy dostępne będzie miejsce spisowe, gdzie można wypełnić formularz internetowy. Z użytkownikami gospodarstw rolnych, którzy nie spiszają się samodzielnie, skontaktują się rachmistrzowie – telefonicznie lub bezpośrednio.

Wyniki spisu rolnego pozwolą dowiedzieć się, jak rozwinęło się polskie rolnictwo w ostatnim dziesięcioleciu. Pomogą polskim rolnikom i rządowi podejmować trafne decyzje, poparte analizą wiarygodnych danych, których dostarcza statystyka publiczna. Wyniki spisu rolnego będą również wykorzystane przez Komisję Europejską do ustalenia wielkości dotacji dla obszarów wiejskich w krajach członkowskich.

Spiszmy się, jak na rolników przystało!

Więcej informacji: spisrolny.gov.pl lub na infolinii spisowej: 22 279 99 99

usuwanie azbestu

Od września do października na terenie gminy Kuryłówka trwały prace związane z usuwaniem wyrobów zawierających azbest. Na realizację zadań demontażowych, transportu i utylizacji azbestu gmina Kuryłówka w ramach programu pn. „Ogólnopolski program finansowania usuwania wyrobów zawierających azbest” otrzymała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. Otrzymana dotacja



pozwoliła na usunięcie około 67,285 Mg odpadu. Dzięki temu, w tym roku z dofinansowania skorzystało ponad 30

gospodarstw z terenu gminy. Dofinansowaniem objęte były nieruchomości, które zostały ujęte w gminnej inwentaryzacji wyrobów zawierających azbest. Z racji tego, że azbest jest uznawany za odpad niebezpieczny, gmina w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców i ochronę środowiska przyrodniczego co roku składa wnioski o dofinansowanie do jego usunięcia. W tym roku zadanie było wykonane przez firmę BHZ MODBUT W. Laskowski, A. Laskowska Orzechów 11, 37-455 Radomyśl nad Sanem.

Dożynki to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla rolnika - to święto plonów, radości i odpoczynku po ciężkiej pracy. Tradycyjnie już na początku września w formie festynowo – sakralnej dziękowaliśmy Wam rolnikom - mieszkańcom wsi za trud włożony w zbiór plonów, którymi obrodziła ziemia. Jednak jak wiele innych wydarzeń musieliśmy zmienić formę podziękowania, w naszej gminie w każdej parafii zostały odprawione msze dziękczynne.

DOŻYNKI

to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla rolnika



15 sierpnia 2020 r. w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Kolonii Polskiej

16 sierpnia w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego w Kulnie

23 sierpnia w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Luchowie Górnym

6 września w kościele pw. św. Józefa w Kuryłówce i w kościele pw. Matki Bożej Pocieszenia w Brzyskiej Woli

W dniu 8 września odbyły się dożynki powiatowe, naszą gminę reprezentowało sołectwo Kulno.

Pragnę serdecznie podziękować naszym księżom za odprawienie eucharystii w naszych kościołach parafialnych, sołtysom i grupom wieńcowym za przygotowanie zarówno wieńców ale także zaangażowanie w oprawę mszy świętej, strażakom którzy również i w tych chwilach byli z nami. Dziękuję za udział burmistrzowi Tarnogrodu Pawłowi Decowi oraz wójtowi Adamówki Edwardowi Jarmuziewiczowi.

Słowami Papieża – Jana Pawła II dziękujemy naszym rolnikom za trud pracy jaki ponoszą w swojej pracy codziennie przez cały rok



„Oddajcie hołd spracowanym rękom polskiego rolnika. Tym rękom, które w trudnej ciężkiej ziemi wydobywały chleb dla kraju, w chwilach zagrożenia były gotowe tej ziemi strzec i bronić”

WRĘCZENIE AKTÓW NADANIA

stopnia awansu zawodowego

Nauczyciela Mianowanego



W dniu 25 sierpnia 2020 r. w Urzędzie Gminy Kuryłówka odbyło się wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Nauczyciel mianowany to trzeci stopień awansu zawodowego. Według przepisów ustawy Karta Nauczyciela mógł go zdobyć nauczyciel kontraktowy, który po przepracowaniu w szkole co najmniej 2 lat od uzyskania tego stopnia odbył staż trwający 2 lata i 9 miesięcy oraz zdał egzamin

przed komisją powołaną przez Wójta Gminy Kuryłówka. W skład komisji wchodził: przedstawiciel organu prowadzącego jako przewodniczący, przedstawiciel organu sprawującego nadzór pedagogiczny, dyrektor szkoły, w której nauczyciel jest zatrudniony, a także 2 ekspertów wpisanych na listę ekspertów przez Ministra Edukacji Narodowej.

W dniu 5 sierpnia 2020 r. do egzaminu na nauczyciela mianowanego

przystąpiło trzech nauczycieli, którzy pomyślnie zdali egzamin przed komisją egzaminacyjną:

Pani Justyna Serafin – nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie oraz zajęć rewalidacyjno-wychowawczych w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy

Pani Edyta Mazurek – nauczyciel wychowania przedszkolnego w Szkole Podstawowej im. Franciszka Kyci w Kuryłówce

Ks. Damian Dec – nauczyciel religii w Szkole Podstawowej im. Franciszka Kyci w Kuryłówce

Akt nadania stopnia awansu zawodowego podwyższa status zawodowy nauczyciela i otwiera drogę do uzyskania kolejnego stopnia awansu – nauczyciela dyplomowanego. Dokument ten świadczy o poszerzeniu i pogłębieniu przez nauczyciela wiedzy i umiejętności zawodowych. Składając gratulacje nowo mianowanym nauczycielom Wójt Gminy Kuryłówka Pani Agnieszka Wysznińska życzyła satysfakcji z osiągnięć w pracy zawodowej, dalszych sukcesów, kolejnego awansu zawodowego oraz pomyślności w życiu osobistym.

Wszystkim nauczycielom, którzy uzyskali stopień nauczyciela mianowanego serdecznie gratulujemy oraz życzymy sukcesów i wytrwałości w kontynuacji wyzwań zawodowych.

MODERNIZACJA infrastruktury turystycznej przy zalewie w Ożannie

W sierpniu br. rozpoczęły się prace związane z poprawą infrastruktury turystycznej wokół zalewu w Ożannie.

Inwestycja ta realizowana jest w ramach dwóch odrębnych projektów. W ramach projektu pn. „Przywrócenie różnorodności biologicznej w zbiorniku wodnym w miejscowości Ożanna” dofinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, Oś priorytetowa IV Ochrona środowiska



naturalnego i dziedzictwa kulturowego, działanie 4.5 Różnorodność biologiczna, wyremontowany zostanie ok 300 m odcinek chodnika (pole namiotowe

Pana Szklanego). W miejscu starego chodnika pojawi się nowy o szerokości 3 m. Stare zniszczone płyty zastąpione zostaną bezfazową kostką betonową. W ramach tego zadania zamontowane zostaną także nowe ławki i stojaki na rowery. Projekt ten przewiduje także montaż tablic informacyjnych oraz budek lęgowych dla owadów, ptaków i nietoperzy. Całkowita wartość tej części zadania to 136 284 zł, w tym przyznane dofinansowanie ze środków RPO WP 2014-2020 w kwocie 115 841,40 zł.

W ramach drugiego projektu pn. „Modernizacja infrastruktury turystycznej przy Zalewie w Ożannie” dofinansowanego ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, poddziałanie 19.2 „Wsparcie na



wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” z wyłączeniem projektów grantowych oraz operacji w zakresie podejmowania działalności gospodarczej, przebudowany zostanie łącznie około 750 metrowy odcinek chodnika. Na odcinku od pola namiotowego Pana Szklanego w kierunku zapory i dalej chodnik będzie miał szerokość 3 m, natomiast na odcinku od dzwonnicy w kierunku mostu szerokość chodnika wynosić będzie 2 m. W ramach tego przedsięwzięcia wybudowana zostanie także

piaszczysta plaża przy zalewie oraz zamontowane zostaną elementy tzw. małej architektury, w tym ławki parkowe, kosze na śmiecie, ławostoły konsumpcyjne, stojaki na rowery i tablice informacyjne. Całkowita wartość tego zakresu prac to 278 595 zł, w tym przyznane dofinansowanie ze środków PROW na lata 2014-2020 w kwocie 173 121 zł.

Zakończenie prac planowane jest na koniec października br. Realizacja inwestycji pozwoli na zwiększenie atrakcyjności zbiornika wodnego w Ożannie oraz zwiększy dostępność niekomercyjnej infrastruktury turystycznej wokół zalewu. Zastosowanie bezfazowej kostki



jako wykończenie przebudowywanych chodników umożliwi bezproblemowe korzystanie z niego nie tylko spacerowiczom ale także dzieciom na rolkach czy

też hulajnogach.

W celu zwiększenia bezpieczeństwa osób odpoczywających nad zalewem w Ożannie wykonano także nowe utwardzone pobocza wzdłuż drogi gminnej biegną-



cej nad zalewem. Na niemal 400 m odcinku wybudowano obustronne pobocza z kruszywa kamiennego. Całość została skropiona emulsją asfaltową i grysem bazaltowym. Na drodze tej zmieniona została także organizacja ruchu, wprowadzono m.in. ograniczenie prędkości do 30 km/h oraz zmieniono oznakowanie na skrzyżowaniu w miejscowości Ożanna Mała. Na skrzyżowaniu tym namalowane zostały pasy naprowadzające oraz zamontowany został znak STOP dla kierowców poruszających się od strony Kuryłówki w kierunku zalewu.



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



**Rzeczpospolita
Polska**



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Przebudowa drogi obok stadionu w Kuryłówce

W dniu 14 września 2020r. przy udziale przedstawicieli Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie dokonano komisyjnego odbioru przebudowanego odcinka drogi obok stadionu sportowego w Kuryłówce. Przebudowa drogi wykonana została w ramach realizacji zadania pn. „Przebudowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych, w obrębie Kuryłówka, dz. o nr ewid. 1898 w km 0+000 - 0+545” (droga obok stadionu).



Dzięki realizacji inwestycji poprawione zostały właściwości użytkowe drogi. Na przebudowanym odcinku (od drogi gminnej tzw. Dworskiej do drogi obok piekarni wzdłuż stadionu) ścięte zostały gruntowe pobocza i wykonano korytowanie pod wykonanie nawierzchni drogi. Dotychczasowa gruntowa nawierzchnia zastąpiona została nową kamienną, całość została skropiona emulsją i grysem bazaltowym. Nowa utwardzona nawierzchnia ma teraz szerokość 3 m.



Uformowane zostały także nowe kamienne pobocza na całym remontowanym odcinku drogi.

Całkowita wartość wykonanych prac wyniosła 118 854,75 zł, z czego 72 000 zł pokryte zostało z pozyskanego dofinansowania w ramach środków związanych z wyłączeniem z produkcji gruntów rolnych.



Zalew Ożanna, w przeciągu ostatnich lat, stał się zbiornikiem bardzo zanieczyszczonym i zdegradowanym, tracąc tym samym swe funkcje przyrodnicze, rekreacyjne i retencyjne.

W ramach projektu pn. „Przywrócenie różnorodności biologicznej w zbiorniku wodnym w miejscowości Ożanna” firma ACS Poland opierała się na istniejącym raporcie opisującym stan zbiornika, jak i na swoich badaniach przeprowadzonych przed rozpoczęciem prac.

Poniżej opis stanu zbiornika- stan na koniec maja 2020r.

PRACE NAD OŻANNĄ

1. Bardzo duże zamulenie dna. Główną przyczyną zanieczyszczenia ekosystemu Zalewu Ożanna jest nagromadzenie się tak dużej ilości materii organicznej, że zbiornik dawno już zatracił możliwość naturalnego samooczyszczenia.

Wszystkie zanieczyszczenia, jako cięższe i gęstsze od wody opadają na dno zbiornika, gdzie zostają zmagazynowane w postaci półpłynnej, gnijącej i beztlenowej masy zwanej potocznie mułem. W ten sposób powstają niekorzystne warunki nie tylko dla żywych organizmów, ale i dla całego ekosystemu. Większość tych zanieczyszczeń pochodzi ze spływów powierzchniowych z terenów użytkowanych rolniczo, położonych we wschodniej części zlewni rzeki Złotej, która jest jedynym dopływem do Zalewu Ożanna. Do rzeki trafiają także inne zanieczyszczenia.

2. Duża zawartość biogenów – związków azotu i fosforu oraz powiązane z nimi zakwity glonów i wzrost zawiesiny w wodzie oraz całkowity spadek przejrzystości wody. Biogeny są podstawowym składnikiem pokarmowym dla glonów.

2. Rośliny wodne. Utworzono strefy biologicznej filtracji i podczyszczania wody poprzez nasadzenia odpowiednich gatunków roślin wodnych we właściwych miejscach

3. Zakwity glonów. Pojawienie się fosforu i azotu, w połączeniu ze słoneczną pogodą i wysokimi temperaturami zawsze powoduje zakwit glonów. W takiej sytuacji woda staje się mętna o intensywnym zielonym kolorze, a na powierzchni wody pojawiają się gęste kożuchy glonów.

4. Całkowity brak przejrzystości wody. Wynika to z dużej ilości zawiesiny w wodzie. Zawiesina pochodzi również od samych glonów tworzących zakwit, jak i innych stałych zanieczyszczeń. Efektem zwiększonej mętności wody jest brak światła słonecznego w głębszych warstwach wody. Dlatego w tych miejscach nie zachodzi fotosynteza, co prowadzi do niedoboru, czy wręcz



zupełnego braku tlenu przy dnie zbiornika.

5. Wysoki poziom chemicznego zapotrzebowania na tlen (CHZT). Przeprowadzone badania chemiczne również potwierdzają nagromadzenie dużych ilości zanieczyszczeń organicznych w osadach dennych.

6. Odory wyczuwalne nawet na brzegu zbiornika. Świadczą one o gniciu materii organicznej nagromadzonej w osadach dennych.

Opisane powyżej negatywne zmiany w ekosystemie zbiornika Ożanna zostały potwierdzone w trakcie wielu ekspertyz, analiz i badań, wykonanych w różnych placówkach naukowo – badawczych na zlecenie Gminy Kuryłówka.

Na zwiększenie skali tych negatywnych zmian ma także wpływ budowa samego jeziora. Wody Zalewu Ożanna należy określić jako stojące. Niewielki ruch wody odbywa się w warstwie

kanalu. Rośliny wodne doskonale współpracują z mikroorganizmami w usuwaniu zanieczyszczeń organicznych. Takie rozwiązania są stosowane w hydrofitowych oczyszczalniach

przypowierzchniowej.

Natomiast w strefie przydennej zbiornika nie zachodzi jakakolwiek cyrkulacja wody – przy równoczesnym i ciągłym napływie nowych zanieczyszczeń i powiększaniu się zamulenia. Dodatkowo dopływ zalewu, rzeka Złota, niesie okresowo bardzo silne zanieczyszczenia z pól i innych źródeł, które od wielu lat mają negatywny wpływ na ciągle pogarszający się stan ekosystemu zbiornika.

Przy wyborze metod poprawy stanu Zalewu Ożanna kierowano się następującymi kryteriami:

1. Wybierano działania jak najmniej inwazyjne dla przyrody. Z tego powodu wykluczono mechaniczne usuwanie mułu z dna oraz wszystkie zabiegi chemiczne.

2. Pod uwagę brano tylko działania pozwalające na skuteczne i trwałe rozwiązania wszystkich problemów występujących w jeziorze Ożanna.

3. Kierowano się także zasadą, iż zbiornik nie będzie wyłączony z użytkowania w trakcie przeprowadzania prac.

Na podstawie powyższych kryteriów wykonano następujące dwa zespoły poniższych działań technologicznych – prace rozpoczęto 1 czerwca 2020 r.

1. Zastosowano metodę bioremediacji opracowaną w 2009 r. przez dra inż. Marcina Sitarkę. Metoda ta jest wysoko efektywna w zakresie oczyszczania zbiorników wodnych. Do tej pory w Polsce przy zastosowaniu tej metody oczyszczone zostało już ponad 300 zbiorników w całości lub ich wybranych części np. kąpielisk. Metoda polega na zastosowaniu wielu preparatów mikrobiologicznych o szerokim spektrum działania i przystosowanych do warunków środowiska wodnego. Żywe mikroorganizmy, wchodzące w skład preparatów doprowadzają do stopniowego rozłożenia materii organicznej zalegającej na dnie, a następnie na ponowne włączenie w cykl obiegu w przyrodzie kluczowych dla życia pierwiastków: fosforu, azotu i węgla i innych.

ścieków. W kanale i w kluczowych dla oczyszczania strefach zbiornika, umieszczono przepływowe biofiltry firmy ACS Poland typu „WS_Aqua_Munda” – w 100% naturalne i w 100%

biodegradowalne.

3. Dodatkowo przeprowadzono kilkukrotną aerację powietrzem atmosferycznym całej powierzchni zbiornika.

Ze względu na różnorodność problemów i stosowanie odmiennych działań wszystkie prace podzielono na etapy zaplanowane na okres 2 lat.

Efekty po pierwszych pracach były widoczne podczas tegorocznych wakacji. Okresowo, znacząco poprawiła się jakość wody w porównaniu do lat wcześniejszych. Już po około 10 tygodniach od zakończenia pierwszego etapu stwierdzono wyraźną poprawę jakości wody, zmniejszenie się zakwitów glonów, zdecydowaną poprawę przejrzystości wody (spadek mętności), całkowity zanik odorów gnilnych i poprawę koloru wody.

Niestety obfite opady deszczu i duży

napływ wód z pól uprawnych, a tym samym różnorodnych biogenów, zahamował właściwy proces oczyszczania zalewu.

Niestety prace muszą trwać nadal, ponieważ ze względu na strukturę zbiornika, musimy podejmować dodatkowe działania, które mają bezpośredni wpływ na jakość wody i zakwit glonów. Brak odpowiedniego przepływu oraz jakość i ilość ładunków, które trafiają do zbiornika, mogą powodować ponowne zakwity glonów.

W ramach kompleksowej usługi związanej z oczyszczaniem zalewu, dr Sitarek dodatkowo opracował informację nt. zanęt wędkarskich, które również mają bezpośredni wpływ na zbiornik, gdy temperatura wody jest wysoka a stan wody stosunkowo niski (artykuł poniżej).

Pełne odmulenie dna (jak i reszta oczekiwanych efektów) powinna

nastąpić w przeciągu 2 – 3 lat.

W październiku br. planowane jest jeszcze przeprowadzenie kolejnych badań monitorujących jakość wody w zalewie oraz zarybienie zbiornika. Pozostałe prace związane z bioremediacją zbiornika zrealizowane zostaną w przyszłym roku- planowane 2 cykle aplikacji preparatów mikrobiologicznych.

Prace związane z oczyszczaniem zbiornika prowadzone są ramach projektu pn. „Przywrócenie różnorodności biologicznej w zbiorniku wodnym w miejscowości Ożanna” dofinansowanego ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego, Oś priorytetowa IV Ochrona środowiska naturalnego i dziedzictwa kulturowego, działanie 4.5 Różnorodność biologiczna.



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Wpływ, stosowanie zanęty wędkarskiej na zanieczyszczenie ekosystemów wodnych

DR INŻ. MARCIN SITAREK

Zanęta wędkarska to odpowiednio przygotowany pokarm z różnymi dodatkami aromatycznymi, używany do wabienia i zatrzymania ryb w konkretnym miejscu zbiornika. Istnieje wiele rodzajów zanęt, które są dostosowane do gatunków ryb i typu łowiska. Tak jak wspomniano wcześniej zanęta jest specyficznym rodzajem pokarmu, zbudowanym z wielu składników. Najważniejsze z nich to

1. **Baza** – zbudowana głównie z chleba lub bułki tartej.
2. **Wypełniacze** – kasza manna, mąka jęczmienna lub glina, piasek czy ziemia.
3. **Składniki smużące** – mleko w proszku, torf, mączka mięsno – kostna.
4. **Składniki pobudzające** – mielone siemię lniane, płatki owsiane, otręby pszenne, słonecznik.
5. **Substancje zapachowe** – olejki naturalne i dodatki jak koper włoski, wanilia, kolendra.
6. **Substancje smakowe** – cukier puder, mielone biszkopty, przyprawa piernikowa, mielone goździki, melasa, kakao.
7. **Inne dodatki** woda z łowiska, białe robaki, itd. **Ponadto dla ryb padlinożernych jak sum czy węgorz stosuje się wnętrzności i krew zwierząt.**

Oczywiście, że ta lista składników może się wydłużać, a także wędkarze mają swoje własne dodatki. Jednak niezależnie od wybranych składników, należy przyjąć, że ponad 90 % zanęty stanowi materia organiczna. Ponadto zanęty są powszechnie stosowane przez wędkarzy na wszystkich łowiskach.

Jeżeli pojedynczy wędkarz jeszcze nie stanowi większego problemu,

to jednak wielu wędkujących i rzucających do wody przynajmniej po kilkadziesiąt kilogramów zanęty dziennie, to w ciągu kilku lat spowodują już bardzo duże zanieczyszczenie środowiska. Efektem tych procesów będą intensywne zakwity glonów i sinic, zamulenie dna oraz duża mętność wody.

Dlatego prawie wszystkie składniki zanęt wędkarskich, niezależnie od tego jak bardzo są naturalne i zdrowe dla człowieka, to w środowisku wodnym stanowią substancję obcą – dodatkowe organiczne zanieczyszczenie. Dzieje się tak dlatego, że rozkład wszystkich substancji pochodzenia organicznego to długotrwałe i skomplikowane procesy biochemiczne. Należy zwrócić uwagę, że nie cała zanęta zostanie zjedzona przez ryby – pewna jej ilość nie zostanie przechwycona przez ryby i opadnie na dno zbiornika. Ponadto za rybami idzie ptactwo wodne, które również zanieczyszcza wodę przez swoje odchody.

W przypadku Zalewu Ożanna, każdy dodatkowy ładunek materii organicznej tylko pogarsza i tak tragiczny stan jeziora. Ponadto zbiornik jest w trakcie oczyszczania biologicznego, więc dodatkowe zanieczyszczenia nie tylko wydłuża te procesy, ale również osłabia osiągnięte efekty.

Dlatego zaleca się ograniczenie wprowadzania substancji do jeziora (dotyczy to również stosowania zanęt wędkarskich).

REMONT DROGI SMOLARNIA

w Kuryłówce



Do końca września br. powinny zakończyć się prace związane z remontem drogi publicznej nr 104605R w miejscowości Kuryłówka, tzw. Smolarnia. Do dnia 16 września wykonane zostały niemal wszystkie zaplanowane prace. Ścięte zostały pobocza na całej długości drogi, nowe o szerokości 0,75m zostały uformowane



z kruszywa kamiennego. Droga zyskała nową asfaltową nawierzchnię. Odmulone



zostały rowy na całym odcinku drogi. Do wykonania pozostały jedynie prace wykończeniowe przy poboczach i zjazdach na drogi wewnętrzne, tj. zagęszczenie i wyrównanie, skropienie emulsją i grysem bazaltowym oraz montaż oznakowania drogowego. Dzięki realizacji tej inwestycji poprawiony zostanie układ komunikacyjny na terenie gminy Kuryłówka. Realizacja zadania pn. „Remont drogi gminnej publicznej nr 104605R w miejscowości Kuryłówka

w km 0+000 – 1+137” możliwa jest dzięki pozyskaniu dofinansowania w ramach Funduszu Dróg Samorządowych dofinansowanego z Państwowego Funduszu Celowego. Całkowita wartość zadania wynosi 429 204,34 zł, w tym pozyskane dofinansowanie 257 522,00 zł. Wkład własny Gminy Kuryłówka to 171 682,34 zł.



Trwają prace montażowe instalacji OZE w ramach realizacji projektu pn. „Montaż i instalacja Odnawialnych Źródeł Energii na budynkach mieszkalnych na terenie Gminy Kuryłówka”.

Zamontowane zostały już wszystkie pompy ciepła przewidziane w projekcie. Łącznie zainstalowanych zostało 11 pomp ciepła do podgrzewania ciepłej wody użytkowej i 1 pompa ciepła do centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej.

Do dnia 16.09.2020r. zamontowane zostały także 23 z 31 kotłów na pellet. Prace te odbywają się na bieżąco i powinny zakończyć się w umownym terminie tj. do 15 października br.

W przypadku pozostałych instalacji, tj. instalacji solarnych i fotowoltaicznych

PROJEKT ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII W GMINIE KURYŁÓWKA

trwają obecnie przygotowania do rozpoczęcia procesu montażu, w tym m.in. odbywa się weryfikacja techniczna zgłoszeń osób z listy rezerwowej, trwa dostawa urządzeń do magazynu w Kuryłówce. Zgodnie z ostatnimi informacjami głównego wykonawcy, firmy Sanito Sp. z o.o. z Warszawy, montaż instalacji powinien rozpocząć się jeszcze

w miesiącu wrześniu, w przypadku instalacji solarnych i w pierwszej połowie października, w przypadku fotowoltaiki. Zostało zgłoszonych 5



podwykonawców. Główny wykonawca deklaruje możliwość zakończenia montażu instalacji jeszcze w tym roku. Na koniec września br. planowana jest narada techniczna Inspektora nadzoru z głównym wykonawcą i z podwykonawcami w celu ustalenia szczegółowych warunków montażu poszczególnych instalacji.



Informujemy, iż na dzień opublikowania tego artykułu, są jeszcze wolne instalacje solarne (instalacje do podgrzewania wody). Przypominamy i w skład instalacji wchodzi m. in. zbiornik na wodę z podwójną węzownicą, panele solarne i zespół pompowy. W związku z tym, prosimy zainteresowanych tym typem instalacji o kontakt z Urzędem Gminy w Kuryłówce pok. nr 19 lub telefonicznie

17 243 80 10 wew. 136.

Projekt dofinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Osi priorytetowej III Czysta energia, Działanie 3.1 Rozwój OZE Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014 – 2020



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



KOLEJNE KOMPUTERY dla naszych dzieci

Gmina Kuryłówka w ramach projektu pn. „Zakup sprzętu komputerowego dla uczniów z terenu Gminy Kuryłówka-etap II” zakupiła 32 laptopy firmy DELL wraz z zestawami

słuchawkowymi z przeznaczeniem do nauki zdalnej dla uczniów z terenu gminy Kuryłówka. Sprzęt komputerowy zostanie użyczony uczniom, którzy nie mają warunków technicznych do uczestnictwa w kształceniu zdalnym. Wartość otrzymanego dofinansowania wynosi 94 999,80 zł. Projekt został dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska

Cyfrowa na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa nr I „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu”, działanie 1.1: „Wylaminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego Internetu o wysokich przepustowościach” dotycząca realizacji projektu grantowego pn. „Zdalna Szkoła + w ramach Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej”.



Rzeczpospolita
Polska



CENTRUM
PROJEKTÓW
POLSKA
CYFROWA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Mały Strażak



W dniu 21.09.2020 r. w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku odbyło się uroczyste podpisanie umów na dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w ramach Ogólnopolskiego Programu „Mały Strażak” organizowanego przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie. W tym roku w ramach tego programu do podziału dla jednostek OSP z terenu województwa podkarpackiego przeznaczono kwotę około 7 milionów złotych. Miło nam poinformować, że

z terenu naszej gminy dofinansowanie otrzymały następujące jednostki:

OSP Kuryłówka- umowa na kwotę: 17249,00 zł w tym:

15000,00 zł środki z NFOŚiGW i 2249,00 zł wkład własny sfinansowany ze środków Gminy Kuryłówka,

OSP Dąbrowica- umowa na kwotę: 17564,00zł w tym:

15000,00 zł środki z NFOŚiGW i 2564,40 zł wkład własny sfinansowany ze środków Gminy Kuryłówka,

OSP Wólka Łamana- umowa na kwotę: 16887,93 zł w tym:



15000,00 zł środki z NFOŚiGW i 1887,93

zł wkład własny sfinansowany ze środków Gminy Kuryłówka

Podpisanie umów dokonali prezesi poszczególnych jednostek OSP w obecności



Pana Bogusława Kidy Zastępcy Prezesa NFOŚiGW Rzeszowie.

Serdeczne podziękowania za otrzymaną pomoc finansową składamy Panu **Adamowi Skibie** Prezesowi NFOŚiGW Rzeszowie oraz Panu **Bogusławowi Kidzie** Zastępcy Prezesa NFOŚiGW Rzeszowie.

Wyrazy podziękowania kierujemy również do naszych parlamentarzystów z województwa podkarpackiego, którzy mocno zaangażowali się w pomoc w pozyskaniu dofinansowania a są to :

Pan **Jerzy Paul** – Poseł na Sejm RP, Pan **Karol Ożóg** – Radny Sejmiku Wojewódzkiego.

POLICJA PAŃSTWOWA

CZ. II

Rok 1938 przyniósł wiele niepokojących zmian. Agresywna polityka Hitlera doprowadziła do włączenia Austrii do Rzeszy. Kolejnym krokiem kanclerza było zajęcie Czechosłowacji, do której rozbioru II RP też przyłożyła rękę. Rozpad Czechosłowacji próbowali wykorzystać do stworzenia własnej państwowości Ukraińcy zamieszkali na Zakarpaciu. W grudniu 1938 roku utworzono autonomiczną Ukrainę Karpacką z własną armią, zwaną Siczą Karpacką. Kres marzeniom o własnym państwie położyło wkroczenie wojsk węgierskich na Zakarpacie i przyłączenie tego skrawka ziemi do Węgier. W wyniku posunięć Hitlera, przy biernej postawie sojuszników Polski nasz kraj został opasany wrogiem terytorium.

Tymczasem w lipcu 1938 roku „... w Ożannie pojawiła się choroba czerwotka, która strawiła wiele ludzi bo około 24 osoby zmarło. Potem przeszła na Kuryłówkę gdzie wiele osób zachorowało jednak sama choroba nie była już tak bardzo dokuczliwa tak w Ożannie jak i w Kuryłówce...”¹

I choć policja w swych zadaniach miała wpisane przestrzeganie przepisów sanitarnych, to w tym przypadku była bezradna. „Choroba brudnych rąk”, brak zachowania podstawowych zasad higieny spowodował krwawe żniwo. W jesieni tego samego roku doszło do wydarzenia, które wstrząsnęło opinią publiczną w powiecie. Gdy nastała jesień i szybko zapadał zmrok „*Sprawcy napadli na plebańię tutejszą w Tranawcu dając strzały przez wybitą przez nich okno do księdza proboszcza Ignacego Łaskawskiego. Jedna z kul trafiła księdza w nogę i tamże została. Ksiądz pomimo zranienia stawiał dzielny opór i nie tracąc odwagi bronił się bronią palną i odpędził napastników*”². Twarda postawa księdza spowodowała ucieczkę złodziei, którzy pobiegli w kierunku wsi. Wówczas doszło do tragicznego zajścia. Na drodze ucieczki znalazł się Żyd Zyśko. Bandyci w obawie, że mogą zostać rozpoznani strzelili do niego. Świadek zginął na miejscu³. Był to już drugi napad na plebańię jaki spotkał ks. proboszcza. Po tym wydarzeniu ks. Łaskawski otrzymał do pomocy wikarego Józefa Zubę, w krótkie zastąpionego przez ks. Kazimierza Węglowskiego. Pomagali proboszczowi w sprawowaniu opieki duszpasterskiej w parafii. Wdrożone postępowanie

przez funkcjonariuszy Służby Śledczej nie dało rezultatów. Sprawców nie wykryto⁴. Wobec narastania zagrożenia wybuchem wojny organizowano manifestacje patriotyczne, uświadamiano społeczeństwo o potrzebie ponoszenia



Policjanci Służby Śledczej, druga poł. lat 30 XX w.

dodatkowych obciążeń na rzecz wojska, szkolono ludność z zakresu obrony przeciwlotniczej. Dla dzieci szkolnych wyświetlano film dotyczący zasad zachowania się w przypadku wystąpienia skażeń chemicznych.⁵ Na projekcję wożono dzieci furmankami do Leżajska. Nad bezpieczeństwem tych przedsięwzięć czuwała policja. Starano się zapewnić normalne funkcjonowanie życia społeczno-gospodarczego oraz instytucji użyteczności publicznej. Policja śledziła wszelkie objawy paniki czy sabotażu. Komendantowi A. Zielińskiemu polecono wzmocnić nadzór nad środowiskiem Ukraińców i śledzić ich postawy. W wyniku podjętych czynności zdelegalizowano działalność stowarzyszeń ukraińskich w Kuryłówce, Starym Mieście i Ożannie⁶. Wydaje się, że decyzje te były w pełni uzasadnione. W czerwcu 1939 roku społeczność ukraińska z Kuryłówki wystąpiła do władz gminy o zezwolenie na zorganizowanie festynu w ruskiej części wsi. Zabawa, o której organizację oficjalnie wystąpiono, była pretekstem do zgromadzenia w wiosce dużej liczby młodych Ukraińców nie tylko z Kuryłówki, ale i okolicznych wiosek. Zarząd miejscowego „Łuchu” zorganizował i przeprowadził wówczas szkolenie swych członków. Manewry odbyły się w kompleksie leśnym zwanym Łoziną. Uczestnicy szkolili się z użyciem karabinów⁷. Ukoronowaniem ćwiczeń był

¹Kronika szkolna szkoły w Tarnawcu, strony nienumerowane.

²Tamże

³Relacja Wł. Baja z Kuryłówki. Mówiono, że sprawcami napadu są A. Byk i Wł. Maczuga. Prawdopodobnie ktoś rozmyślnie puszczał te pogłoski bowiem z w/w bandytami rozprawiono się ostatecznie na początku 1935 r.

⁴Gdy w Kuryłówce utworzono struktury konspiracyjne, ks. I. Łaskawski rozpoznał w jednym z członków konspiracji napastnika, który strzelał do niego. Ksiądz powiedział mu o tym. Rozpoznany nie zaprzeczył -informacja anonimowa.

⁵Relacja Weroniki Andres z dnia 12 czerwca 2020 r.

przemarsz członków w zwartej kolumnie do wsi gdzie odbyła się zabawa.



Członkowie ukraińskiej organizacji Łuch(zdj. z 1939 r.)

W związku z dodatkowym obciążeniem policji zadaniami związanymi z obronnością kraju postanowiono uaktywnić warty nocne, których zadaniem było zapobieganie pożarom i zapewnienie ogólnego porządku. Pod koniec sierpnia 1939 roku przekształcono je w tzw. Straż Obywatelską, do której rekrutowano mężczyzn w wieku od 21 do 50 lat niezdolnych do służby wojskowej. Do ochrony ważnych obiektów zmobilizowano członków Związku Strzeleckiego. Ochronę mostu na Sanie powierzono kuryłowskim strzelcom. Policja sprawowała nadzór nad wykonywaniem obowiązków przez te służby. Jednym z najważniejszych zadań policji wykonywanych na rzecz wojska było zabezpieczenie akcji mobilizacyjnej oraz współdziałanie z jednostkami wojskowymi. Warto nadmienić, że mobilizacja przeprowadzona w sierpniu 1939 roku była przygotowana perfekcyjnie. Należy żałować, że zarządzono ją zbyt późno. Zgodnie z rozporządzeniem z dnia 6 marca 1928 roku o Policji Państwowej nałożono na nią obowiązek obrony państwa. W razie wojny policja wchodziła w skład sił zbrojnych, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa⁸. Policja na obszarze objętym stanem wojennym podlegała Naczelnemu Wódtowi, a bezpośrednio kierownictwo obejmował szef żandarmerii Naczelnego Wodza, zaś na obszarze nie objętym wojną formacja podlegała komendantowi głównemu z jednoczesnym podporządkowaniem ministrowi spraw wewnętrznych i ministrowi do spraw wojskowych.

Wybuch wojny 1 września 1939 roku z całą jaskrawością ukazał błędne planowanie wykorzystania formacji policyjnych. Zwłaszcza jej wielotorowe podporządkowanie okazało się zgubne w obliczu wojny błyskawicznej. Szybki marsz wojsk niemieckich wywołał zamęt decyzyjny w administracji szczebla wojewódzkiego i powiatowego, co skutkowało całkowitym nie wykorzystaniem policji do działań obronnych. Podjęcie decyzji o ewakuacji organów centralnych na wschód, a wraz z nimi sił policyjnych wpłynęło demobilizująco na społeczeństwo. Jedynie w Warszawie i okęgach północnych

policja pozostała na miejscu. Tylko nieliczne jednostki policyjne stawiały opór Niemcom. Późniejsze decyzje Naczelnego Wodza dotyczące kwestii stworzenia kordonu policyjnego na linii Bugu mającego na celu zatrzymania fali uchodźców jak i polecenie przeprowadzenia militaryzacji policji były spóźnione i nierealne do wykonania wobec szybko zmieniającej się sytuacji na całej linii frontu. Po 11 września gdy formacjom Wojska Polskiego nakazano cofać się na wschód, policja miała zabezpieczać drogi ewakuacji. Funkcjonariusze PP z posterunku w Kuryłówce kierowali ruchem uchodźców starając się zapanować nad chaosem i objawami paniki. Widok był przygnębiający. Tłumy uchodźców pomieszane z cofającymi się formacjami WP nie napawały otuchą. Policjanci byli świadkami pryskającego mitu potęgi państwa polskiego. Jakże gorzko wówczas brzmiały niedawno wypowiedane słowa „nie oddamy nawet guzika”.

17 września wojska sowieckie wkroczyły na terytorium Rzeczypospolitej na mocy wcześniej podpisanych porozumień z Niemcami. Naczelnny Wódz wydał rozkaz zakazujący walki z Armią Czerwoną i pozostania organom administracji i policji w dotychczasowym miejscu urzędowania. Decyzja okazała się zgubna dla wielu policjantów, którzy wykonując rozkaz utrzymania porządku w miejscu pełnienia służby ginęli z rąk czerwonego okupanta. Gdy Armia Czerwona opanowała Mosty Wielkie, zastrzelono wszystkich skoszarowanych tam funkcjonariuszy⁹. Wielu policjantów nie usłuchało rozkazu marszałka Śmigłego i stanęło do walki¹⁰. W ręce Sowietów dostało się około 12 tys. policjantów, z których niemal połowa została umieszczona w Twerze. Wśród nich znalazł się posterunkowy Ferdynand Bielak¹¹. Komendantowi Józefowi Czerwonce we wrześniu 1939 roku udało się uniknąć aresztowania. Samotny ojciec wraz z córeczką Basią utrzymywał się z pracy na roli. Sowieckie NKWD nie zapomniało o nim. Ukraińskiej opiekunce udało się ukryć niespełna sześciolletnią córeczkę¹². Komendanta aresztowano. Podzielił on los policjantów więzionych i rozstrzelanych w Twerze, a pochowanych w Miednoje. Ponad 3 tys. policjantów przedostało się do Litwy, Łotwy i do Rumuni.

W dniu 4 października 1939 roku w Moskwie podpisano protokół uzupełniający, który dokładnie opisywał granicę między obydwojma okupantami. Na mocy tych porozumień komisje wspólne przystąpiły do tyczenia granicy w terenie. Przewodniczący obu komisji ds. granicy 22 października podpisali protokoły końcowe o wymierzeniu granicy na mapach i w terenie oraz o jej oznaczeniu. W najbliższej nam okolicy granica pomiędzy dwoma agresorami przebiegała wzdłuż maleńkiej rzeki Lubenia tuż przed Piganami, które znalazły się w strefie Sowieckiej.

Na podstawie dekretu Adolfa Hitlera z dnia 12 października 1939 roku na części terenów zajętych przez okupanta utworzono z dniem z 26 października 1939 roku jednostkę administracyjną zwaną Generalne Gubernatorstwo

⁸Dzieje Leżajska, Praca zbiorowa pod. red. J. Półciwarka, Leżajsk 2003, s.515

⁷Czy te manewry miały związek z wydarzeniami na Zakarpaciu dziś trudno rozsądzić.

⁸Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o Policji Państwowej, (Dz.U.RP z 1928 r., nr 28, poz. 257).



(GG). GG podzielono na cztery dystrykty z siedzibami w Krakowie, Lublinie, Radomiu i Warszawie. W dystryktach wydzielono powiaty i powiaty miejskie. Powiatami miejskimi były siedziby dystryktów, a ponadto Kielce i Przemyśl (lewobrzeżna część miasta). Gmina Kuryłówka zgodnie z nowym podziałem znalazła się w powiecie jarosławskim

dystryktu krakowskiego. Na czele powiatu stał starosta (stanowisko zarezerwowane wyłącznie dla Niemców), który mianował burmistrzów, wójtów i sołtysów. Jednostką niższego rzędu były miasta i gminy. Gmina Kuryłówka zachowała strukturę przedwojenną, co do powierzchni jak i liczby gromad. (patrz cz. I.). Na wójta powołano Jana Kahla emerytowanego kierownika Szkoły Powszechnej w Kuryłówce, a sekretarzem został Adolf Schenborn. Obaj pochodzili z Dornbachu (dawnej kolonii austriackiej). Co się tyczy sołtysów, tym nakazano pozostanie na dotychczasowych stanowiskach, kategorycznie zabraniając rezygnacji z funkcji. Powstały twór jakim było Generalne Gubernatorstwo, wymagał zorganizowania aparatu bezpieczeństwa, który czuwał nad realizacją aktów prawnych stanowionych przez poszczególne stopnie administracji okupanta. W dystrykcie najwyższym zwierzchnikiem aparatu bezpieczeństwa był dowódca SS i policji¹³, którego zwierzchnikiem był wyższy dowódca SS i policji¹⁴ rezydujący w Krakowie. Ten schemat podległości wykorzystywano do koordynacji działań obu pionów policji tj. Policji Porządkowej i Policji Bezpieczeństwa oraz wszystkich ogniw SS w GG. Nad całością sił policyjnych w Rzeszy nadzór sprawował Heinrich Himmler.

⁹W koszarach szkoły policyjnej od kul karabinów maszynowych zginęło około 1 tys. policjantów.

¹⁰Ocenia się, że w trakcie wrześniowych walk zginęło około 3 tys. policjantów

¹¹Jego nazwisko figuruje na liście katyńskiej./

¹²Piastunka schowała małą Basię do psiej budy. Nakazała, aby pod żadnym pozorem z niej nie wychodziła.

Opiekunka ukrywała dziewczynką od chwili aresztowania ojca (wiosna 1940 r.) do 1944r.

Gdy było wiadomo, że ojciec nie wróci przekazała dziecko do polskiego sierocińca.

¹³Hans Zech w dystrykcie krakowskim i Odilo Globocnik w dystrykcie lubelskim..

¹⁴W GG byli od jesieni 1939 roku do 1943 roku Friedrich Wilhelm Kruger następnie Wilhelm Koppe obaj w stopniu SS – Obergruppenfirera. Wyższy dowódca SS i policji podlegał jednocześnie gubernatorowi.

Zebrał i opracował Roman Szałajko.

Przetwarzanie bez podania źródła zabronione.

Kopiowanie zdjęć zabronione

Serdeczne podziękowania składam osobom które udostępniły mi zdjęcia.

Epilog historii

Anny Krzysztonowicz (Dick)

Szanowny czytelniku, w numerze 58/04/2019 Kuryłowskich Wieści opublikowałem historię miłości jeńca włoskiego Pietro Giorgetti i mieszkanki Dornbachu Anny Dick. Wyraziłem przypuszczenie, że Anna po wojnie wróciła do Polski. Miło mi pospieszyć z informacją, że moje domniemania okazały się słuszne. Z informacji do jakich dotarłem okazało się, że Anna Krzysztonowicz wraz z mężem powróciła do Tarnawca. Mieszkali tu jakiś czas. Potem wyjechali do syna Edwarda zamieszkałego w Wiedniu. Anna znając język niemiecki dość szybko adaptowała się w obcym środowisku. Mąż Piotr bardzo tęsknił za Polską. Oboje tam zmarli. Z kolei od Pani Weroniki Andres z Tarnawca otrzymałem zdjęcie jeńca włoskiego, który pracował w gospodarstwie Andresów w Dornbach. Ich syn Franciszek walczył na froncie. Pani Apolonia teściowa Pani Weroniki zwykła mówić wspominając jeńców „Italians byli porządnymi młodzieńcami”. Oto zachowana pamiątka. Niestety danych personalnych Włocha nie udało się ustalić.



Jeniec z Włoch – pracował u Andresów

R.Sz.

pierwszy DZIEŃ W WIETNAMIE



S Początkowe chwile zaraz po wylądowaniu na wietnamskiej ziemi były chwilami, które miały zdecydować, czy uda mi się pozostać na terenie Wietnamu, czy też zostanę z powrotem deportowany do Korei Południowej. Wszystko przez mały błąd jaki popełniłem przy wypełnianiu wniosku o wizę. Pomyliłem się w jednej rubryce, w której wpisałem nieprawidłową datę co wiązało się z tym, że wiza była nie ważna. Dowiedziałem się o tym dopiero na lotnisku w Seulu przed wylotem do Wietnamu. Musiałem tam podpisać specjalny dokument, że lecę na własną odpowiedzialność, gdyż nie chcieli mnie nawet wpuścić do samolotu,



bo byli pewni, że po wylądowaniu deportują mnie z powrotem. Moim jedynym wyjściem z tej sytuacji było to, że kontroler w Wietnamie sprawdzający wizę i wbijający pieczętkę nie zauważył tego błędu. Stojąc w kolejce modliłem się, aby wszystko skończyło się dobrze. Panie na lotnisku w Seulu nie dawały mi szans na to, że mi się uda. Ja jednak zaryzykowałem. Za moment miała być moja kolej, serca zaczęło mi bić mocniej. Kontroler wziął moją wizę, która była wydrukowana na papierze A4 i ku mojemu szczęściu nawet jej nie przeglądał, sprawdził tylko czy imię i nazwisko jest zgodne z paszportem i podbił ją, dzięki czemu mogłem

uzyskać odpowiednią pieczętkę w moim paszporcie, która dawała mi możliwość przebywania w Wietnamie przez 14 dni. Cały stres jaki nagromadził się przez te kilkanaście godzin w jednym momencie zniknął. Jak widać czasami warto zaryzykować, bo jak to mówią, kto nie ryzykuje ten nie pije шампана. Pierwsze co mi się spodobało w Wietnamie było to gdy wyszedłem na zewnątrz i poczułem przyjemny powiew ciepłego wiatru. Był początek lutego a temperatura sięgała 25 stopni Celsjusza. Po tej minusowej temperaturze jaka towarzyszyła mi przez 5 tygodni w Korei Południowej wyłączając 3 dni jakie spędziłem na wyspie Jeju gdzie temperatura też była przyjemna, poczułem się jakbym dotarł do raju. Przyszedł czas, aby z lotniska dostać się do stolicy Wietnamu, czyli Hanoi. Wymieniłem pieniądze, kupiłem kartę sim i dzięki dostępowi do Internetu udało mi się znaleźć odpowiedni autobus do centrum. Autobus był cały zardzewiały, w środku wyglądał jakby nikt go nie sprzątał od miesięcy. Przede mną była jakaś godzina drogi, a siedząc w środku czułem, że z każdym kilometrem autobus mógłby się rozpaść w ułamku sekundy. Lubiłem jeździć



podobnymi środkami transportu, gdyż czułem się totalnie jak miejscowy. Mogłem poczuć to co odczuwają inni mieszkańcy każdego dnia. Czułem, że właśnie rozpoczął się proces poznawania kultury w najlepszy możliwy sposób, czyli radzenia sobie z tym, z czym każdy Wietnamczyk musi zmierzyć się każdego dnia. Wjeżdżając do miasta nie

wierzyłem własnym oczom co widzę. Na drodze było mnóstwo skuterów. Nikt nie zwracał uwagi na żadne przepisy ruchu drogowego. Każdy próbował wymusić pierwszeństwo. Po raz pierwszy spotkałem się z widokiem trzech, czterech, czy nawet pięciu osób na jednym skuterze. Zazwyczaj rodzice siedzieli po zewnętrznych stronach a dzieci w środku. Przejścia dla pieszych były wyznaczone, ale w praktyce każdy przechodził tam, gdzie mu się podobało. Skutery się przy nich nie zatrzymywały, tylko omijały pieszych, dlatego każde przejście przez ulicę było prawdziwym wyzwaniem. Klakson miał pierwszeństwo przed każdym rodzajem znaku drogowego, czy sygnalizacji świetlnej. Powiedziałem sobie, że



pewnie zginąłbym tam, jak tylko sam spróbowałbym takim skuterem poruszać się po tym mieście. Jeszcze wtedy nie wiedziałem, że tego wieczoru sam będę jednym z tych uczestników drogi... Na przystanku, gdzie wysiadałem czekała już na mnie znajoma, u której miałem spędzić najbliższe kilka dni. Do jej mieszkania jechaliśmy samochodem z jej ojcem. Samochód w Wietnamie nie jest częstym zjawiskiem, gdyż po prostu mało kogo stać na tak duży wydatek (miesięczna płaca minimalna w Wietnamie to około 750 zł). Wiedziałem, że moja znajoma ma bogatą rodzinę, ale nie spodziewałem się, że aż tak. Gdy dotarliśmy na miejsce myślałem, że zajechaliśmy do jakiegoś bardzo dobrej klasy hotelu, jednak okazało się, że był to apartament mieszkalny. Drzwi otworzył nam kamerdyner, a wsiadając do windy dowiedziałem się, że będę mieszkać na ostatnim czyli 37 piętrze. Mieszkanie było przepiękne, a widok z niego jeszcze piękniejszy. Mogliśmy podziwiać z tej wysokości całą panoramę Hanoi. Po chwili odpoczynku i prysznicy przyszedł czas na tradycyjną noworoczną wietnamską kolację. Był 5 luty, czyli

Nowy Rok (Tết) jeden z najważniejszych świąt dla Wietnamczyków. Był to już drugi Nowy Rok, jaki obchodziłem podczas mojego pobytu w Azji. Zapoznałem się z jej rodzicami, którzy mieszkali piętro niżej w innym mieszkaniu. Jej mama była zajęta przygotowywaniem kolacji składającej się z ryżowych ciasteczek bánh chưng i bánh dầy z niezdefiniowanych przeze mnie roślin i z głównego dania czyli Gà luộc (gotowana kura). Gdy zobaczyłem garnek po brzegi wypełniony kurą w całości również z głową, miałem tylko cichą nadzieję, że nikt nie każe mi jej spróbować, bo szczerze powiedziawszy nie wyglądała ona zbyt smakowicie, ale byłem gościem, tak więc nieładnie byłoby nie spróbować wszystkiego. Gdy wszystko było gotowe zasiedliśmy do wspólnej kolacji. Po kolacji planowaliśmy pojechać do miasta uczcić Nowy Rok. Okazało się, że do centrum mamy jakieś 7 km, które mieliśmy zamiar pokonać, jakżeby



inaczej - skuterem. Do dyspozycji mieliśmy dwa skutery. Trochę obawiałem się tego, czy na pewno poradzę sobie z wyzwaniem, po tym jak zobaczyłem, że w tym kraju nie ma żadnych zasad ruchu drogowego i każdy jeździ jak mu się podoba. Powiedziałem sobie po raz kolejny podczas trwania podróży, że raz się żyje i zdecydowałem, że pojedę do centrum skuterem i postaram się nie zginąć... Nie było tak źle jak z perspektywy obserwatora. Mimo, iż na drodze nie panują żadne zasady ruchu drogowego to dzięki temu, że każdy porusza się z małą prędkością, około 30 km na godzinę. Bez problemu jest się w stanie wykonać natychmiastowe manewry ominięcia pieszego, czy też zmiany pasa ruchu. Bardzo pomocne przy tego typu jeździe są nieustające sygnały dźwiękowe z klaksonów innych pojazdów, które pomagają zorientować się, czy ktoś chce Cię wyprzedzić, albo, że ktoś jest

blisko Ciebie. Szybko nauczyłem się nie zwracać uwagi na sygnalizację świetlną, gdyż każdy traktował ją jak powietrze. Gdy dotarliśmy w „jednym kawałku” do centrum, zaparkowaliśmy skuter w wyznaczonym do tego miejscu, którego pilnowali inni mężczyźni i ruszyliśmy poszukać wolnego miejsca w przylicznym barze. Pierwszy dzień pobytu w Hanoi był dla mnie dniem, w którym nie wierzyłem w to co widzę i co się tam dzieje. Wszystko wydawało się tak odmienne, od tego co do tej pory widziałem w innych europejskich krajach. Ulica, przy której obecnie się znajdowaliśmy była przepełniona ludźmi. Cały chodnik wypełniony małymi stoliczkami z krzeselkami. Miejsca siedzące znajdowały się dosłownie kilka centymetrów od przejeżdżających pojazdów. Wybraliśmy jedno z takich miejsc, po otrzymaniu karty zamówiłem mì xào gà - nazwa jeszcze mi nic nie mówiła. Gdy otrzymałem zamówione danie okazało się, że jest to makaron typu instant, który znamy z zupek chińskich, wymieszany ze specjalnym sosem, warzywami i drobno siekanym kurczakiem. Danie to komponowało się idealnie z zimnym piwem, które również zamówiliśmy. Muszę przyznać, że jak do tej pory zostało ono jednym z moich najbardziej ulubionych dań wietnamskich. Po kilku piwach i wypełnionym brzuchu przyszedł czas na uczczenie Nowego Roku. Zdecydowaliśmy się pójść do jednego z pobliskich klubów. Wchodząc do środka moim oczom ukazało się wielkie pomieszczenie przepełnione ludźmi z mnóstwem świateł i muzyką elektroniczną, od razu spodobało mi się



to miejsce. Klub niczym nie odstawał od tych, które znałem do tej pory z innych krajów, mógłbym nawet powiedzieć, że to jeden z lepszych, w których byłem. Zauważyłem, że przy barze oprócz alkoholu można też kupić balony. Na początku tego nie rozumiałem

po co ktoś chciałby kupować balony na imprezie, które zresztą nie były zbyt tanie. Po rozmowie z moją znajomą wszystko zrozumiałem. Nie były to



zwykłe balony. Były to tak zwane “Nitro balony” wypełnione podtlenkiem azotu. W Wietnamie tego rodzaju używka jest legalna i większość osób woli te balony od alkoholu, dzięki czemu nie mają oni kaca na następny dzień. Wydaje mi się, że jednym z powodów jest również to, iż Wietnamczycy po prostu mają słabą głowę do picia z powodu gorzej działającego niż u Europejczyków enzymu odpowiadającego za metabolizm alkoholu we krwi. Sprawia to, że wypicie nawet niewielkiej ilości alkoholu powoduje u nich gwałtowne reakcje fizjologiczne takie jak bóle głowy, mdłości czy drżenie rąk. Po całonocnej imprezie wróciliśmy do domu. Chociaż był to dopiero pierwszy dzień to zakochałem się w Wietnamie od pierwszego wejrzenia. Coraz bardziej podobało mi się to, jak ludzie bez stresu podchodzą tam do życia. Mimo, iż większość społeczeństwa jest biedna, to widać po nich, że są szczęśliwi, zawsze uśmiechnięci i pomocni w każdej sytuacji. Wiedziałem, że podczas mojego pobytu będę mógł się dużo od nich nauczyć. Jeżeli chcesz dowiedzieć się więcej na temat Wietnamu czy też poznać inne moje przygody związane z tym krajem zapraszam Cię do odwiedzenia mojego bloga polishnomad.com. Ostatnio również wydałem e-booka „**Poradnik podróżnika**”, w którym opisuję moje metody na to w jaki sposób można zaoszczędzić tysiące złotych na podróżowaniu. Zapraszam Cię do zapoznania się ze szczegółami i do zakupu na stronie polishnomad.com/sklep.

Obserwuj mnie:

Strona [www: polishnomad.com](http://www.polishnomad.com)

Instagram: [@polish.nomad](https://www.instagram.com/polish.nomad)

Facebook: Polish Nomad ([@polishnomad](https://www.facebook.com/polishnomad))

Musicie od siebie wymagać nawet gdyby inni od was nie wymagali
Św. Jan Paweł II

W hołdzie Wielkiemu Polakowi

Pragnąc uczcić przypadający 18 maja 2020r. jubileusz 100. rocznicy urodzin naszego Świętego Papieża Jana Pawła II, uczniowie Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy przystąpili do **XIX Powiatowego Konkursu pod hasłem „Z Janem Pawłem II w Trzecie Tysiąclecie”** zorganizowanego przez Zespół Szkół w Grodzisku Dolnym. Konkurs miał za zadanie odnowić pamięć o Janie Pawle II wśród ludzi młodych, upowszechnić nauczanie wybitnego Polaka, promować umiłowanie Boga, bliźniego i Ojczyzny, ożywić zainteresowanie życiem, działalnością Karola Wojtyły oraz zachęcić do dzielenia się własnymi talentami.

Mimo zmiany dotychczasowych form pracy na online, nasi uczniowie jak zwykle wykazali duże zainteresowanie przedsięwzięciem. Doskonałym przykładem są przepiękne, niepowtarzalne prace plastyczne poświęcone osobie Ojca Świętego Jana Pawła II, które zostały dostarczone przez rodziców uczniów do szkoły. Konkurs został przeprowadzony mimo trwającej pandemii koronawirusa z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa. W zmaganiach udział wzięli przedstawiciele siedmiu szkół powiatu leżajskiego. Tym bardziej cieszą sukcesy naszych uczniów, którzy zajęli wysokie lokaty.

Izabela Kycia (kl. V) - I miejsce,

Mateusz Gajewski (kl. VI) - III miejsce,
Agata Gorzelnik (kl. V) - wyróżnienie.

Pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe - przepiękne albumy o św. Janie Pawle II i kardynale Stefanie Wyszyńskim zostały przekazane zwycięzcom w dniu zakończenia roku szkolnego. Nad działaniami młodych artystów czuwała pani Halina Kycia.

Zwycięzcom gratulujemy sukcesu, a wszystkim, którzy podjęli trud i wzięli udział w konkursie serdecznie dziękujemy.

Ł.H

Mamy finalistkę Konkursu Biblijnego

Konkurs Biblijny „Eucharystia daje życie”

zorganizowany przez Archidiecezję Przemyską w roku szkolnym 2019/2020 cieszył się dużym zainteresowaniem. Na etapie dekanalnym wzięło w nim udział 869 uczniów. Do etapu diecezjalnego zakwalifikowanych zostało 126 uczestników, którzy wykazali się doskonałą znajomością wybranych fragmentów Ewangelii według św. Mateusza. Wśród 126 laureatów konkursów dekanalnych

znajdowała się również uczennica naszej szkoły Klaudia Kołt z kl. VI, która miała reprezentować Szkołę Podstawową w Dąbrowicy i dekanat sieniawski podczas finału w Przemyślu. Klaudię do konkursu przygotował ks. Piotr Piechuta.

Niestety ze względu na pandemię uczniowie nie mogli rywalizować ze sobą na szczeblu archidiecezjalnym, gdyż konkurs został odwołany. Organizatorzy podjęli decyzję, że wszyscy uczestnicy - zakwalifikowani do finału - otrzymali tytuł finalisty Konkursu Bi-

blijnego. Pamiątkowy dyplom i nagrody zostały przekazane do szkoły i wręczono je finalistce w dniu zakończenia roku szkolnego.

Konkurs został objęty patronatem arcybiskupa Adama Szala - metropolity przemyskiego oraz Pani Małgorzaty Rauch - Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

Gratulujemy Klaudii i życzymy w przyszłym roku szkolnym tytułu laureata.

Ł.H

BEZPIECZEŃSTWO na WSi nie jest nam obce

W ramach działań prewencyjnych na rzecz zmniejszenia liczby wypadków przy pracy Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przeprowadziła dziesiątą jubileuszową odsłonę **Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci „Bezpiecznie na wsi: nie ryzykujesz, gdy zwierzęta znasz i szanujesz”**, którego celem jest promo-

wanie wśród uczniów szkół podstawowych pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą na terenie gospodarstwa. Tegoroczne hasło konkursowe miało zwrócić szczególną uwagę najmłodszych mieszkańców obszarów wiejskich na sposoby zapobiegania wypadkom i chorobom związanym z obecnością zwierząt w gospodarstwie rolnym. Przedsięwzięcie cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród uczniów, co przełożyło się na ogromną ilość prac z naszej placówki, było ich aż kilkadziesiąt. Niezmiernie cieszy też fakt, że jak twierdzą organizatorzy, poziom prac był bardzo wysoki, a przesłanie konkursu zawarte w hasle przewodnim, doskonale zostało przekazane przez wszystkich uczestników. Prace powstawały pod czujnym okiem wychowawców i rodziców. W marcu bieżącego roku w OR KRUS w Rzeszowie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu na szczeblu wojewódzkim. Komisja nie miała łatwego zadania, gdyż na tegoroczną edycję wpłynęło 4885 prac uczniów z 413 szkół podstawowych położonych na terenach wiejskich województwa podkarpackiego. Dlatego niezwykle cieszymy się, że uczniowie naszej szkoły zostali laureatami konkursu na etapie wojewódzkim.

W pierwszej grupie wiekowej (kl. 0 - 3) wyróżnienia otrzymały: Julia Kubaj z kl. II i Kamila Skowronek z kl. 0; zaś w drugiej grupie wiekowej (kl. 4 - 8) - III miejsce zdobyła Izabela Kycia z kl. V. Praca Izabeli została zakwalifikowana do etapu centralnego, którego rozstrzygnięcie odbędzie się w Warszawie.

Ze względu na trwającą pandemię koronawirusa pamiątkowe dyplomy (rekordowa liczba) i atrakcyjne nagrody zostały przeka-

zane przez PT KRUS w Leżajsku i OR KRUS w Rzeszowie do szkoły i wręczono je zwycięzcom w dniu zakończenia roku szkolnego. Gratulujemy i dziękujemy wszystkim, którzy włożyli wysiłek w przygotowanie prac konkursowych.

Ł.H

SUKCES
na szczeblu
centralnym *Izabeli*

Wyjątkowy, jubileuszowy X Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci „Bezpiecznie na wsi: nie ryzykujesz, gdy zwierzęta znasz i szanujesz” został rozstrzygnięty. Na konkurs wpłynęła rekordowa liczba prac. Swoją talent plastyczny zaprezentowało 57.569 uczniów z 4.118 szkół podstawowych położonych na terenach wiejskich. Do etapu centralnego zakwalifikowanych zostało 96 prac.

W maju bieżącego roku Centralna Komisja Konkursowa w Warszawie wyłoniła laureatów wyżej wymienionego konkursu. Wśród nagrodzonych prac został doceniony plakat naszej uczennicy Izabeli Kyci z klasy V, za który dziewczynka otrzymała wyróżnienie na etapie ogólnopolskim.

Tegoroczna edycja konkursu była wyjątkowa również z powodu okoliczności, w których nastąpiło rozstrzygnięcie. Z uwagi na pandemię niemożliwe było zorganizowanie uroczystego podsumowania etapu centralnego. Sytuacja ta jednak nie przeszkodziła organizatorom w nagrodzeniu laureatów, których prace cechowały się ogromną dbałością o szczegóły, pomysłowością i starannością.

Dnia 1 lipca Szkołę Podstawową w Dąbrowicy odwiedzili: Pan Bogdan Ryznar - dyrektor OR KRUS w Rzeszowie oraz Pani Agata Borcz - Starszy Inspektor ds. Prewencji OR KRUS w Rzeszowie. Przedstawiciele oddziału regionalnego - w obecności dyrektora szkoły Pani Jadwigi Stopyra oraz rodziców uczennicy - w imieniu Prezesa KRUS Pani dr Aleksandry Hądzik wręczyli Izabeli pamiątkowe dyplomy i atrakcyjne nagrody - sprzęt multimedialny ufundowany przez KRUS, a także



upominki od Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Poczтового Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Magazynu Rolniczego „Agro Profil”.

Patronat honorowy nad konkursem objął: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanowski. Współorganizatorami przedsięwzięcia byli: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowa Inspekcja Pracy, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Gratulujemy Izabeli i życzymy dalszych sukcesów.

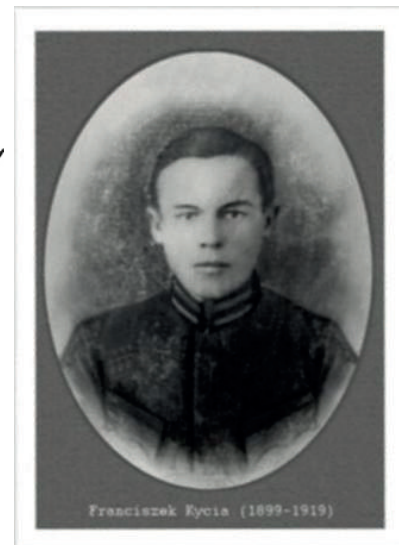
Ł.H



Patron szkoły w Kuryłówce

Franciszek Kycia

Franciszek Kycia urodził się 30 czerwca 1899 r. w Kuryłówce. Jego rodzicami byli: Maria z domu Mach i Jan Kycia. Po ukończeniu sześciu lat rozpoczął naukę w dwuklasowej szkole w Kuryłówce. Nauczycielami tej szkoły byli w tamtym czasie Walenty i Michalina Szary. Uczył się bardzo dobrze, więc rodzice postanowili kształcić syna dalej. W 1911 roku Franciszek rozpoczął naukę w klasie pierwszej C.K. Gimnazjum Realnego w Łańcucie. W 1912 roku w Leżajsku powstała nowa szkoła - Miejskie Gimnazjum Realne. Franciszek przeniósł się do niej i kontynuował naukę w klasie drugiej i trzeciej. Wybuch I wojny światowej i wkroczenie wojsk rosyjskich do Leżajska spowodowały, że w roku szkolnym 1914/15 zaprzestano nauczania. Po wyparciu Rosjan w 1915 roku jako małoletni uczeń III klasy wstąpił do Legionów Polskich. Uzyskał przydział do 2. pułku piechoty. Niestety, z tego okresu poza numerem jego książeczki wojskowej nie zachowały się żadne informacje. W 1917 roku żołnierzy Legionów z zaboru austriackiego wcielono do Polskiego



korpusu posiłkowego. W lutym 1918 roku po buncie Legionistów przeciw polityce Austrii i Niemiec, aby uniknąć uwięzienia w obozie austriackim, uciekł z wojska i ukrywał się u znajomych w okolicach Leżajska. W tym czasie wstąpił do utworzonej w Leżajsku Polskiej Organizacji Wojskowej. Wkrótce został aresztowany przez żandarmerię austriacką, ale uwolnił go koleczy z POW podczas śmiałej akcji na dworcu kolejowym w Leżajsku. Gdy w listopadzie 1918 roku powstawała niepodległa Polska, Franek znowu ruszył na front. Na wieść o wybuchu walk polsko - ukraińskich o Przemyśl wojskowy komendant miasta Leżajska, porucznik Zygmunt Karasiński, zebrał sporą grupę ochotników z Leżajska i okolic, która 7 listopada 1918 r. pod nazwą Batalion Ziemi Leżajskiej wyruszyła do Przemyśla. W Żurawicy oddział został włączony do 2. baterii krakowskiego 1. pułku artylerii polowej i brał udział w odbiciu Przemyśla, a następnie skierowany został do obrony Lwowa. Franek zginął 18

Podróżujemy w czasie i przestrzeni.

Narodowe Czytanie

w Szkole Podstawowej w Kuryłówce

Dziewiąta odsłona *Narodowego Czytania* przebiegała inaczej niż zwykle. Nie było publiczności, nie było spotkania trzech szkół, nie było wyjazdów. Czy było gorzej, smutniej, mniej uroczyste? Nie! Przecież kuryłoweckie szkoły spotkały się wirtualnie!

Tegoroczne Narodowe Czytanie przeniosło się do Internetu. Wymagało to od nas wszystkich pomysłu, który pogodzi obostrzenia epidemiologiczne z ideą czytania dla wszystkich. Nie da się? Nieprawda! Juliusz Słowacki z „Balladyną” zagościł na dobre w naszej szkole. Postanowiliśmy pokazać, że korona Popielów należy się królom, nie wirusom! Mamy nadzieję, że Akt I, czytany w naszej szkole, wprowadził w atmosferę dramatu i zachęcił do poznania dalszej części utworu. W samo czytanie zaangażowali się uczniowie oraz nauczyciele



naszej szkoły. Drugim, ważnym elementem spotkania z romantyczną literaturą była scenografia. Postanowiliśmy przenieść się w czasie i przestrzeni. Pojawiły się więc



niesamowite elementy scenografii: móżdziej do ziół, młynek, zioła, kwiaty... w chacie Pustelnika i stary zegar, żelazko z głową smoka, piękna, ręcznie robiona serweta oraz niesamowity zegar z XIX wieku... w chacie ubogiej wdowy. A łóżko Goplany? Kwiaty, haftowana poducha, ptaki i motyle... To wszystko rodziło się ze snu zimowego razem z Goplaną. W takiej scenerii czyta się chętniej, ciekawiej i łatwiej.

Mamy nadzieję, że film nagrany przez



pracowników GOK w Kuryłowce, który połączy czytanie kolejnych fragmentów w wykonaniu przedstawicieli



pozostałych szkół naszej gminy, pomoże zrozumieć tragizm zarówno głównej bohaterki „Balladyny”, jak



i wszystkich, którzy spotkali ją na swojej drodze.

JS, MK

...a co słysząc w bibliotece...



GMINNY KĄCIK BIBLIOTECZNY

...Książki są bramą, przez którą wychodzisz na ulicę...
Dzięki nim uczysz się, mądrzejesz, podróżujesz, marzysz,
wyobrażasz sobie, przeżywasz losy innych, swoje życie mnożysz
razy tysiąc.
Ciekawe, czy ktoś da ci więcej za tak niewiele.
Pomagają też odpędzić różne złe rzeczy - samotność,
upiory i tym podobne...

Perez-Reverte

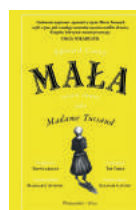
Tradycyjnie zapraszamy swoich użytkowników do zapoznania się
z naszą bogatą ofertą nowości wydawniczych, a w niej m.in.:



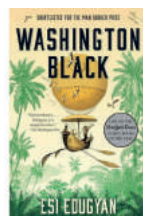
Wilczęta: rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych Kajetana Rajskego.
Poruszające wspomnienia, w których przywołane są postacie ojców, których brak odcisną piętno na życiu ich dzieci oraz opisy szykan i represji doznanych ze strony funkcjonariuszy PRL-owskiego państwa. Wspomnienia dzieci Żołnierzy Niezłomnych nie są lekturą łatwą w odbiorze. Czytelnika poraża bezmiar doznanych przez nie krzywd i towarzyszącego im przez całe życie bólu. Już po upadku systemu komunistycznego doszło do tego rozgoryczenie powodowane brakiem skuteczności wymiaru sprawiedliwości w osądzaniu sprawców śmierci ich ojców. Książka ta stanowi jednak niezwykle cenny element naszej wiedzy o najnowszej historii Polski, tak boleśnie doświadczanej skutkami działań dwóch totalitaryzmów.



Niebo w kolorze popiołu
s. Karoliny Baumann OP
Opowieść o życiu bł. s. Julii Rodzińskiej, dominikanki. Niezwykłej zakonniczki, która sama osierocona w dzieciństwie, przez całe życie z czułością i wielką wrażliwością opiekowała się opuszczonymi dziećmi. Pełniła dzieła miłosierdzia tam, gdzie w ogóle zapomniano, że istnieje miłosierdzie dając świadectwo miłości bliźniego w niemieckim obozie koncentracyjnym Stutthof.



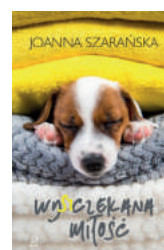
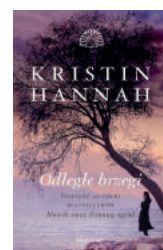
Mała: świata znana jako Madame Tussaud Edwarda Careya.
Olśniewająca, pełna cierpkiej ironii i oryginalna powieść o ambitnej sierocie, która w dziwnych, niespokojnych czasach przestacza się w legendarną Madame Tussaud. Powieść o niewinnych i łotrach, filozofach oraz więźniach, królach i sługach, o żywych i martwych, ale przede wszystkim o nieulekłym dziewczęciu, które uwieczniło ich wszystkich w dość szczególny sposób.



Washington Black Esi Edugyan
Autorka stworzyła wspaniałą powieść przygodową, z fantazją i wrażliwością opisując losy swojego młodego, aspirującego do lepszego życia bohatera. Powieść, której akcja rozgrywa się na obszarze ciągnącym się od Karaibów po mroźną Arktykę i od Londynu po Maroko, opowiada o odnajdywaniu siebie i zdradzie, o miłości i przebaczeniu oraz o życiu, które runęło i na nowo się odrodziło.
Finalista Nagrody Bookera.



Nie odpisuj, Nie wiesz Wszystkiego, Pokaż mi
Marcela Mossa: intrygująca, przewrotna, nieprzewidywalna i poruszająca seria kryminałów, które nie pozwolą o sobie zapomnieć i po przeczytaniu przeczytaniu których każdy pomyśli...czekam na więcej...



...a także: **Pokłosie przekleństwa**, kolejny tom cyklu **Grzechy młodości** Edyty Świątek, **Córka nazisty** Maxa Czornyja, **Odległe brzozy** Kristin Hannah, **Wyszczekana miłość** Joanny Szarańskiej i wiele, wiele innych...

Katalog on-line na stronie: www.szukamksiazki.pl



„MAŁA KSIĄŻKA – WIELKI CZŁOWIEK” W BIBLIOTECE

Najwyższy czas przygotować się na długie jesienne wieczory i popołudnia, podczas których nie powinno zabraknąć dobrej książki – dla rodzica i dla dziecka.

Zapraszamy zatem do biblioteki, gdzie na każdego Małego Czytelnika w wieku przedszkolnym czeka wyjątkowa Wyprawka Czytelnicza.

Serdecznie zachęcamy dzieci wraz z rodzicami do wzięcia udziału w trzeciej odsłonie kampanii „Mała książka – Wielki człowiek” przygotowanej przez Instytut Książki.

DLACZEGO WARTO ODWIEDZIĆ Z DZIECKIEM BIBLIOTEKĘ?

- Dziecko może poznać ważne miejsce na mapie dzieciństwa – bibliotekę – i dzięki temu w pełni stać się uczestnikiem życia kulturalnego.
- Wizyta w bibliotece uczy dziecko samodzielności, podejmowania własnych wyborów i odpowiedzialności za wypożyczoną książkę.

PAMIĘTAJCIE, ŻE MIŁOŚĆ DO CZYTANIA JEST PREZENTEM NA CAŁE ŻYCIE!

Więcej informacji w Gminnej Bibliotece
w Kuryłowie tel. (17) 2438001

OPIS PROJEKTU

Od 2018 r. projekt jest realizowany w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytelnictwo „Mała Książka – Wielki Człowiek”.

Każde dziecko w wieku przedszkolnym, które odwiedzi naszą bibliotekę otrzyma w prezencie

Wyprawkę Czytelniczą, a w niej: książkę „**Pierwsze czytanki dla...**” dostosowaną

pod względem formy

i treści do potrzeb

przedszkolaka oraz **Kartę**

Małego Czytelnika.

Za każdą wizytę w bibliotece,

zakończoną wypożyczeniem

minimum jednej książki z

księgozbioru dziecięcego,

Mały Czytelnik otrzyma

naklejkę, a po zebraniu

dziesięciu zostanie

uhonorowany **imiennym**

dyplomem potwierdzającym

jego czytelnicze

zainteresowania.

Oprócz dyplomu przedszkolak

otrzyma także drobny

czytelniczy upominek.

W wyprawce coś dla siebie

znajdą także rodzice –

przygotowana dla nich

broszura informacyjna

przypomni o korzyściach

wynikających z czytania

dzieciom oraz podpowie,

skąd czerpać nowe

inspiracje czytelnicze.

ODSŁONIĘCIE

Kamienia Papieskiego

W KURYŁÓWCE

W dniu 26 lipca, z inicjatywy Ochotniczej Straży Pożarnej im. J. Szczęsnego Kuryłówce, w stulecie urodzin Św. Jana Pawła II, w pobliżu mostu na rzece San w Kuryłówce został odsłonięty kamień z pamiątkową tablicą upamiętniającą pobyt Wielkiego Polaka na tych terenach. To w tym miejscu, 22 lipca 1958 roku, jeszcze jako ksiądz, Karol Wojtyła podczas spływu kajakowego odprawił mszę świętą. W dniach 19-22 lipca 1958r. tuż przed nominacją na biskupa pomocniczego Krakowa, ks. Karol Wojtyła odbył wycieczkę kajakową wraz z grupą studentów z Przemyśla do Kuryłówki. Po porannej mszy, grupa czterech studentek i czterech studentów pod przewodnictwem ks. Karola Wojtyły wypłynęła pięcioma kajakami na trzydniową wycieczkę, której celem był Klasztor OO. Bernardynów w Leżajsku. Przybyli tam 22 lipca 1958 r.

W roku setnych urodzin św. Jana Pawła II zrodził się pomysł aby to wydarzenie w jakiś sposób upamiętnić. Wyzwanie podjęła Ochotnicza Straż Pożarna w Kuryłówce. Na zebraniu ogólnym druhowie zobowiązali się, że całość prac związanych z przygotowaniem miejsca, ustawieniem kamienia wraz z pamiątkową tablicą oraz zorganizowaniem ceremonii odsłonięcia i poświęcenia kamienia, wykonaia



własnymi siłami. Po zaakceptowaniu pomysłu przez Wójta Gminy Kuryłówka Panią Agnieszkę Wyszynską druhowie przystąpili do realizacji wyznaczonego sobie celu. I tak, mimo trudności (tuż przed planowanym terminem rozpoczęcia robót, miejsce gdzie planowano ustawienie głazu zostało zalane wodami Sanu), w dniu 26 lipca uroczystość odsłonięcia i poświęcenia „Kamienia Papieskiego” została



zrealizowana. Uroczystość rozpoczęła się o godz. 11.00 mszą świętą oraz



montażem słowno – muzycznym w kościele parafialnym w Kuryłówce. Mszy przewodniczył neoprezbiter ks. Radosław Łukasiewicz przebywający gościnnie na naszym terenie wraz z harcerzami z woj. lubelskiego. Następnie uczestnicy uroczystości udali się nad San, w miejsce usytuowania głazu, gdzie nastąpiło jego odsłonięcie, którego dokonali: Wójt Gminy Kuryłówka Agnieszka Wyszynska,



Posel na Sejm RP Jerzy Paul, proboszcz parafii ks. Piotr Babińczuk, prezes OSP Kuryłówka Marek Ner oraz członkowie: Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Zuzanna Sołek i Gromady Zuchów Aleksandra Kotulska. Aktu poświęcenia kamienia papieskiego dokonał ks. Damian Dec, wikariusz parafii Tarnawiec.

Po zakończeniu tej części uroczystości wszyscy zebrani udali się do remizy OSP w Kuryłówce, gdzie mogli obejrzeć wystawę ph. „Wycieczka kajakowa ks. Karola Wojtyły z Przemyśla do Leżajska 19-22 lipca 1958 roku” przygotowaną przez Gminny Ośrodek Kultury i Gminną Bibliotekę w Kuryłówce. Autorem i wykonawcą wszystkich prac umieszczonych na wystawie jest Pan Józef Rybczyński z Przemyśla – pasjonat historii.

Przygotowanie tego miejsca jak i ustawienie samego głazu wymagało wiele pracy i czasu, począwszy od koncepcji i samego projektu. OSP Kuryłówka realizowała wyznaczone sobie zadanie poprzez: wykarczowanie, wykoszenie, posprzątanie terenu, zebranie kamieni polnych. Zaczynając budowę nikt z druhów nie spodziewał się, że będzie ona wymagać tyle pracy i poświęconego czasu. Bywało tak, że na budowie pracowało 20 osób, a czasem było tylko dwie lub trzy osoby. Każdy z członków OSP pomagał na tyle na ile pozwalał mu na to czas i chęci. Wszelkie roboty wykonywane były popołudniami lub w czasie wolnym od pracy zawodowej. We wspólnym budowaniu i przygotowaniu tego miejsca uczestniczyli również członkowie Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej i Kobiecej Drużyny Pożarniczej działających przy OSP w Kuryłówce. Miejsce to zmieniało swój wygląd i stawało się ładniejsze z każdą przepracowaną przez strażaków godziną. Bardzo dziękujemy wszystkim tym strażakom, którzy mocno zaangażowali się i w różny sposób pomagali oraz uczestniczyli w tym przedsięwzięciu.

Miejsce to nie powstałoby i nie wyglądało tak okazałe gdyby nie pomoc ludzi dobrej woli. Jak każda inwestycja również i ta wymagała nakładu finansowego. W tym miejscu składamy podziękowania Wójtowi Gminy Kuryłówka Pani Agnieszce Wyszyńskiej za dobrą współpracę oraz pomoc finansową i sprzętową jakiej udzieliła strażakom. Dziękujemy księdzu wikariuszowi Damianowi Decowi za ceremonię poświęcenia tego



miejsca, pracownikom GOK i Biblioteki za przygotowanie oprawy artystycznej i pomoc w przygotowaniu wystawy. Dziękujemy również wszystkim osobom nie związanym z Ochotniczą Strażą Pożarną, a które bardzo pomogły nam użyczając nieodpłatnie swojego sprzętu, czy przekazując kamienie pod budowę tego miejsca upamiętnienia.



Są to:

Wiesław Bagniak – **Firma Elinsbud**,
Krzysztof Szenborn – **Firma Bud Max**,
Wiesław Mynart – **ZGK Kuryłówka**,
Karol Koperda – **Usługi Transportowe i Rolnicze**, oraz Zdzisław Socha – **Sołtys sołectwa Słoboda**.





„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”

- JAN PAWEŁ II -



W dniu 18.07.2020r. z inicjatywy Ochotniczej Straży Pożarnej im. Józefa Szczęsnego w Kuryłówce została przeprowadzona zbiórka darów dla osób z terenu województwa podkarpackiego, które zostały poszkodowane w wyniku czerwcowych powodzi. Kwestę przeprowadzili wspólnie druhowie z OSP



łów spożywczych i przemysłowych na kwotę około 4000,00zł. Po kon-



miestowci strażacy z OSP. Wszystkim mieszkańcom naszej



Kuryłówka, Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej oraz Kobiecej Drużyny Pożarniczej. Dary były zbierane pod wszystkimi sklepami w miejscowości Kuryłówka. Dzięki ogromnej hojności



sultacjach z miejscowymi władzami zebrane dary w dniu 22.07.2020r. zostały dowieszone i przekazane do miejscowości Manasterz w Gminie Jawornik Polski, która najbardziej ucierpiała podczas powodzi. W imieniu mieszkańców Manasterza, za otrzymana pomoc podziękowali

gminy, którzy odpowiedzieli na apel OSP Kuryłówka i wsparli zbiórkę darów składamy ogromne podziękowanie. Wyrazy wdzięczności kierujemy również do tych osób, które przygotowały i przeprowadziły całą zbiórkę.



ści mieszkańców gminy Kuryłówka udało się zbierać dużą ilość artyku-

TYM RAZEM
Szczawnica
 Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza
 po raz kolejny wyjechała w góry.



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza po raz kolejny wyjechała w góry. W dniach 29-30 sierpnia przebywała na



dwudniowej wycieczce edukacyjno-rekreacyjnej w przepięknych Pieninach. W czasie pobytu młodzi



druhowie wraz z opiekunami zdobyli Palenicę, spacerowali w uroczym Wąwozie Homole i nad wodospadem Zaskalnik.

Wielką atrakcją był rafting, czyli spływ Dunajcem pontonami ze sternikiem. Ciekawym wydarzeniem była wizyta w oddziale GOPR w Szczawnicy, gdzie ratownicy zaprezentowali swój sprzęt i opowiedzieli młodzieży o swojej pracy. Na koniec wycieczki najwytrwalsi wybrali się na Sokolicę, skąd można podziwiać przełom Dunajca oraz słowackie góry.

P.Dz.



ROZSTANIA i POWROTY

Świat staje się piękny, w wymiarach serca

Odiseas Eltis

Ile było emocji, piękna, nieukrywanej radości z powrotu do Świetlicy, po trudnym czasie czasoprzestrzeni naznaczonej Covid-19 wiedzą Ci, którzy z ogromnymi pokładami energii przekraczali próg Świetlicy, placu zabaw. Jednak za ciężkim murem ograniczeń pozostawili wszystkie troski, izolację, samotność, by czwartego czerwca, w dniu na który każdy czekał od długiego czasu poczuć chociaż namiastkę tego, co było wcześniej, a zostało wydarte szponami pandemii. Chociaż nadal musieliśmy przestrzegać rygoru wszystkich obostrzeń, to w pełni odpowiedzialni uczestniczyliśmy we wszystkich zajęciach Świetlicowych. Mimo, że podzieleni na grupy wciąż wszyscy duchowo byliśmy razem. Czas wakacyjny obfitował w mnóstwo fantastycznych zajęć, zabaw, wyjść, a przede wszystkim w uśmiech i radość z każdej najmniejszej chwili, na tyle na ile to możliwe, gdyż za zasłoną bez troski

wciąż jednak czuć było na plecach ciężki oddech koronawirusa. Organizowane były dyskoteki, jak również zabawy intelektualne odbywające się w rywalizacji czasowej, konkursy tematyczne, turnieje sportowe, a także zwyczajne gry, typu: chowanego, piłka do dołka, klasy, mecze w badmintona, czy piłki nożnej, które pomimo swojej prostoty niosły niepolite pokłady wewnętrznej radości i potrzebę wspólnej zabawy. W tym miejscu pragnę podziękować wszystkim Dzieciom oraz ich Rodzicom, za aktywne uczestnictwo we wszystkich zdalnych zajęciach, za chęć i zaangażowanie mimo trudów dnia codziennego i nadmiaru obowiązków szkolnych i nie tylko.



SPOTKANIE Z POLICJĄ

kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą

Jak co roku, tak również w okresie tegorocznych wakacji mogliśmy wzbogacić wiedzę na temat bezpieczeństwa nad wodą, o tyle z wielką uwagą słuchaliśmy tych wartościowych informacji, że jesteśmy mieszkańcami Ożanny, mamy zalew, więc sprawa dotyczy nas bezpośrednio, a co za tym idzie bezpieczeństwo to nasz priorytet. Dwóch przemiłych policjantów, sympatyków naszej Świetlicy: asp.sztab. Pan Grzegorz Baj i mł.asp. Pan Paweł Miś w sposób iście wyczerpujący opowiadali o bezpieczeństwie, jak również odpowiadali na szereg niezwykle trudnych pytań. Z racji tego, że ten rok ze względu na pandemię jest zupełnie inny niż poprzednie,

spotkanie profilaktyczno – edukacyjne nad wodą zostało mocno rozszerzone.



Po dłuższym wspólnym dialogu dotyczącym zasad bezpieczeństwa i nie przecenianiu swoich umiejętności pływackich dzieci mogły zobaczyć,

dzięki udostępnionym alkoholom i narkotekom jakie zachodzą reakcje w organizmie człowieka po spożyciu alkoholu i środków odurzających. Policjanci dzięki takiej profilaktyce promowali zdrowy tryb życia, postawy prawidłowego kształtowania osobowości młodego człowieka, jak również dążyli do propagowania pozytywnych umiejętności życiowych i postaw godnych dzieci i młodzieży. Na koniec dzieci zostały obdarowane pysznymi krówkami, malowanekami i materiałami promocyjnymi dotyczącymi wyżej wymienionej akcji. Jeszcze raz pragniemy powiedzieć naszym życzliwym Policjantom szczerze słowo: dziękujemy i do zobaczenia !



Profesjonalny trening

„Wszyscy mamy marzenia. Aby jednak sprawić, że marzenia staną się rzeczywistością, potrzeba bardzo dużo determinacji, poświęcenia, samodyscypliny i wysiłku”.

Jesse Owens

Piłka nożna od zawsze cieszyła się wielką popularnością, w naszej Świetlicy też ma ona swoich wiernych zwolenników, zarówno wśród chłopców jak i dziewcząt. Jednak, żeby coś robić profesjonalnie, dobrze wiedzę praktyczną, a szczególnie teoretyczną zdobywać od osób posiadających fachowe doświadczenie. Na kilka dni przed wielkim wydarzeniem sportowym, dzieci miały możliwość po raz kolejny odbyć fantastyczny trening

piłki nożnej. Trenerem, który pokazywał różne imponujących rozmiarów triki, mówił o wielu ważnych rzeczach, był Pan Grzegorz Baj, wielbiciel piłki nożnej i Prezes Klubu Sparta Leżajsk. Pan Grzesiu z wielką cierpliwością i ogromną pasją mówił przede wszystkim o kulturze jaka musi panować na boisku, o cierpliwości i pokorze, a szczególnie o tym jak ważna jest systematyka, determinacja, hart ducha oraz świadomość, że piłka nożna to jednak

gra zespołowa. Dzieci po bogatej części teoretycznej przeszły do praktycznego treningu. I tutaj rozpoczął się bardzo ciekawy trening, ze specjalistycznym sprzętem, który bądź co bądź wywarł ogromne wrażenie na piłkarzach. Dziękujemy Panu Grzesiowi za poświęcony czas i przygotowanie dzieci, do ważnego II Meczu o Puchar Sołtysa Ożanny: „Ojcowie – Dzieci”.

II TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ o Puchar Sołtysa Ożanny MECZ: OJCOWIE-DZIECI

"Nie chcemy mówić o naszych marzeniach, chcemy je pokazać"

Cristiano Ronaldo

Wakacje przybyły, a wraz z nimi przyfrunęły marzenia o wspólnym meczu, wyjątkowym ponieważ zawodników obu drużyn tworzyły dzieci oraz ich ojcowie. To już drugi taki mecz w naszej Świetlicy, którego inicjatorem i organizatorem jest Pan Sołtys wsi Ożanna Janusz Mach, który z pełnym zaangażowaniem pełnił tak rok temu, jak



w tym roku funkcje sędziego. Przed meczem był pokaz artystyczno-muzyczny młodszej grupy, potem nastąpiło losowanie drużyn, była to chwila pełna emocji, gdyż każdy pragnął mieć w swojej drużynie ojca. Tak więc niektórzy musieli stanąć twarzą w twarz przeciwko swojemu rodzicielowi.

Mecz był na bardzo wysokim poziomie, dzieci profesjonalnie przygotowane przez Trenera Pana Grzegorza Baja, a ojcowie



pełni sił i wspaniałej kondycji dali z siebie wszystko. W roli honorowych kibiców zaszczycili Pani Wójt Agnieszka Wyszyńska i Pan Sekretarz Roman Szałajko, panie z KGW w Ożannie oraz rodzeństwo grających zawodników i rodzice. Ze względu na sytuację epidemiologiczną w kraju, na mecz przybyło tylko najbliższe grono, czego nie można było powiedzieć o I Turnieju w ubiegłym roku, gdzie wśród sympatyków Świetlicy, jak również fanów piłki nożnej spotkała się około setka osób. Po meczu przyszedł czas na wręczenie dyplomów,



tej uroczystej chwili podjęła się Pani Wójt, potem było wręczenie Pucharów, którego to osobiście dokonał Pan Sołtys, a Pan Radny Jan Miś obdarował mistrzów piłki nożnej złotymi, pamiątkowymi medalami. Dzieci otrzymały również piękne niespodzianki. Nie był to koniec przyjemności, bo po tej chwili nastąpiło jeszcze wręczenie nagród specjalnych ufundowanych przez Ludzi Dobrego Serca Państwa Katarzynę i Jerzego Szostaków. Wyczerpani, spełnieni udaliśmy się na pysznego grilla i słodkie smakołyki, którego przygotował Pan Władysław Szegda wraz z Paniami z Koła Gospodyń Wiejskich w Ożannie. Impreza jeszcze długo po zakończeniu była wspomniania, a żywe kadry wspomnień na stałe zamieszkają w naszych sercach.

Dziękujemy Panu Sołtysowi za wspaniałą organizację II Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Sołtysa, wszystkim za otwarte serca, za poczucie humoru, za pomoc w przygotowaniach, a przede wszystkim za to, że ojcowie mogli spełnić marzenia swoich dzieci, którym to pomysł niezwykle w ubiegłym roku się spodobał. Jestem z Was małych i dużych bardzo dumna!



